

## Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu  
miesięcznie . . . M 15 500  
z dostawą do domu M 17.000

Na prowincji

z przesyłką pocztową M 17.000  
Za granicą . . . M 20.000

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji

**600 Mk**

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach 300 M., w nadesłanem i w nekrologii 900 M., w kronice, repertuar i dział gospodarczy 1500 M., po kronice 1200 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 2250 M. Paski na kolumnach tekstowych 1500 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 200 M., dla poszukujących pracy 120 M. Cała strona w zwykłych ogłoszeniach 850.000 M. Z zastrzeżeniem miejsc 250/0. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów, — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Redaktor naczelny Dr. Stanisław Grabski.

## GDAŃSK.

—o—

Gdańsk przez odłączenie od Niemiec i przyłączenie do polskiego obszaru celnego zyskał dużo pod względem gospodarczym. W Niemczech był portem drugorzędny. Obecnie jest jedynym portem, przez który idzie cały handel morski Rzpltej. Świetnie ma widoki rozwoju. I nie ciąży na nim olbrzymie długie wojenne państwa niemieckiego.

A jednak stanowisko Gdańska wobec Polski jest ciągle wrogie, w ostatnich czasach wręcz prowokacyjne.

W pierwszych latach mógł Gdańsk liczyć w tej walce, którą prowadzi przeciwko Polsce, na słabość Rzpltej, mógł się ludzi nawet, że Polska niezadługo przestanie istnieć — bo wieciu spekulowało na rychły jej upadek. Mógł też rachować na poparcie niechętniej Polsce dyplomacji Lloyd George'a i na większą zrzeczność swych adwokatów w Lidze Narodów.

Ale obecnie nie może nie zdawać sobie sprawy, że istnienie Polski jako wielkiego państwa jest trwale zapewnione i że w walce z Rzpltą nie po jego stronie będzie przewaga sił.

Nie interes Gdańska dyktuje więc Niemcom gdańskimi politykę nienawiści do Polski.

Dyktuje ją Gdańskowi — tak samo jak Kownu — Berlin.

Ciągły zatarg zarówno Gdańska jak Kowna z Polską jest potrzebny odwetowej polityce Niemiec.

Że Gdańsk na tem może dużo stracić — mało to obchodzi rząd niemiecki w Berlinie. Przez długie dziesięciolecia przed wojną poświęcał on systematycznie interesy Gdańska, by rozwinąć silnie port hamburski. Tem mniej się dziś z tem liczy, jak Gdańsk wyjdzie na walce z Polską, gdy walka ta wchodzi w dalsze jego odwetowe plany.

W planach tych zaś leży odcięcie w danej chwili Polski od morza. Więc należy uczynić wszystko, by jaknajbardziej utrudnić Polsce ustalenie swej pozycji na wybrzeżu bałtyckim.

Do tego jest potrzebna nieprzejednana nienawiść do Polski i Gdańska i Kowna. Więc się ją też robi — i jak dotychczas skutecznie.

Sparaliżować tej roboty dobrocią i ustępliwością, czy choćby największymi korzyściami materialnymi, dostarczonemi Gdańskowi ze współzycia z Polską — nie sposób.

Jeden jedyny jest tylko argument, który może przekonać Niemców gdańskich — argument siły.

Trzeba zmusić Gdańsk do zastanowienia się serio, czy chce poświęcić

całą swą egzystencję dla posuszczenia Berlinowi.

Jeśli nie chcemy, by konflikt z Gdańskiem trwał dziesięciolecia —

musimy dziś okazać naprawdę stanowczość i siłę

Stanisław Grabski.

## Zaostrzenie się stosunków polsko-gdańskich.

Wywiad z dyrektorem departamentu Tennenbaumem.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 maja. Dzisiejsza „Gaz. Warsz.“ zamieszcza wywiad w sprawach gdańskich z dyrektorem departamentu handlowego ministerstwa przemysłu i handlu p. Tennenbaumem:

„Rokowania polsko-gdańskie miały na celu uregulowanie najważniejszych spraw gospodarczych między Polską a Gdańskiem. Trudności wypływają z różnicy interpretacji konwencji polsko-gdańskiej w sprawie zwierzchności gospodarczej na terenie gdańskim. Senat gdański chce ją zagarnąć dla siebie. Według tezy polskiej Gdańsk, jako należący do polskiego terytorium celnego musi podlegać polskiej zwierzchności gospodarczej.

Dzisiejsze stosunki nieuregulowane naraziły Polskę na nieobliczalne straty i dlatego muszą być rychło załatwione sprawy następujące:

Władze celne w Gdańsku muszą stanowić drugą instancję celną, podlegającą departamentowi cel i muszą wy-

konywać polecenia władz polskich zarówno w zakresie cienia towarów, jak i odprawy celnej i przepisów, regulujących wywóz towarów z polskiego terenu celnego. Opór Gdańska stwarza możliwość wywożenia przez Gdańsk z Polski artykułów żywnościowych bez kontroli polskich organów. Celem usunięcia chaosu muszą być wprowadzone na terenie gdańskim jednolite z polskimi instytucje celne.

Pozatem wbrew oczywistym postanowieniom konwencji poręczającej równouprawnienie na terenie gdańskim obywatelom polskim i naodwrot — Gdańsk ogranicza polskich obywateli w prawach nabywania nieruchomości. Ta sprawa musi być też uregulowana.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 maja. W związku z zaostrzeniem się stosunków polsko-gdańskich, ministerstwo skarbu — jak się dowiadujemy — zamierza poddać rewizji swój stosunek do istniejących na terenie Polski ekspozytur gdańskich instytucji finansowych.

## Odpowiedź sowiefów na ultimatum angielskie

propenuje konferencję dla załatwienia sporu. — Krassin jedzie do Londynu.

Moskwa. (PAT.) Rosyjska Agencja donosi, że w odpowiedzi na notę angielską, Litwinow wręczył przedstawicielowi Anglii notę, w której rząd sowiecki kwestionuje zapatrywanie Anglii co do strefy trzymilowej na wodach terytorjalnych i twierdzi, że wobec dalekości obecnych działań, należy uznać odległość 12 mil za strefę nadbrzeżną. W dalszym ciągu nota podsuwa myśl onowienia tej sprawy na konferencji mocarstw zainteresowanych, i wyraża nadzieję, że rząd angielski podobnie jak rząd rosyjski będzie dążył do pokojowego załatwienia sprawy.

Londyn. (PAT.) Reuter. Słychać, że Krassin ma przybyć w najbliższym czasie do Londynu, aby nie dopuścić

do zerwania stosunków Anglii z sowiekami.

Londyn. (PAT.) Do chwili obecnej Anglia nie otrzymała odpowiedzi na swą notę do rządu sowieckiego. Według nieoficjalnych wiadomości, komendant statku Jonson, kap. Neilsen został wypuszczony na wolność.

Londyn. (PAT.) Załoga dwóch statków rybackich, które niedawno powróciły z Morza Białego do Hull, opowiada, że kanonierki rosyjskie występują bardzo wrogo przeciw angielskiemu statkom rybackim na Morzu Białym.

Londyn. (PAT.) Frakcja socjalnych demokratów odmówiła udziału w dzisiejszej manifestacji partii robotniczej przeciw angielskiemu ultimatum do Rosji.

## Francja nawiązuje stosunki z Małej Ententą.

Belgrad. (PAT.) „Prawda“ donosi, że król Aleksander złoży oficjalną wizytę prez. Francji Millerandowi w Paryżu. Wizyta nastąpi na życzenie prezydenta Francji. Królowi towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych Nincic.

Belgrad. (PAT.) „Prawda“ donosi, że gen. Lerond przybędzie do Belgradu, gdzie zabawi 12 dni. Z Belgradu uda się do Serajewa, Zagrzebia i Lublany. Do misji tej przywiązują wielkie znaczenie polityczne i wyrażają przekonanie, że Francja chce wejść w ścisłe stosunki przyjazne z państwami

wchodzącymi w skład Małej Ententy.

Lozanna. (AW.) Generał Pelle w wywiadzie z przedstawicielem bukareszteńskiego „Uniwersulu“ oświadczył między innymi: „Z radością stwierdzam nieustanny rozwój, konsolidację i utrwalanie się Małej Ententy, która w opinii wszystkich krajów staje się poważnym czynnikiem rekonstrukcji Europy. Mała Ententa wsparta silnie o naszą sojuszniczkę Rzeczpospolitą Polską, którą tyle węzłów łączy z państwami Ententy ujrzy wkrótce wzrost swego znaczenia, jako czynnika politycznego na bliskim Wschodzie,

## Z DNIA.

BUDŻET NA R. 1923.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 maja. Dziś na platformie ciężarowej przywieziono do Sejmu celem rozdania posłom wydrukowany świeżo budżet na rok 1923. Budżet zajmuje tom wielkiego formatu o 1.440 stronach i o 127 osobnych tablicach. Z przedstawionego preliminarza wynika, że dochody brutto obliczono na sumę 5 miliardów 531 milionów 372 tysięcy 559 marek, wydatki zaś brutto na 8 miliardów 88 milionów 283 tysięcy 007 marek. Niedobór ma być pokryty operacjami finansowymi, przewidzianymi w planie sanacyjnym ministra skarbu.

## NOWY SPOSÓB OBLICZANIA ZŁOTYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 maja. Jak się dowiadujemy, Ministerstwo skarbu zmieniło opinię co do sposobów obliczania złotego polskiego. Złoty polski nie będzie obliczany na podstawie skróconego miernika cen hurtowych.

Nowy sposób obliczania nie jest jeszcze ostatecznie ustalony, w ministerstwie skarbu przeważa jednak opinia co do konieczności określenia wartości złotego jako 1:3100 kg. czystego złota według ceny giełdy londyńskiej. Z chwilą powzięcia przez ministerstwo ostatecznej decyzji, zmodyfikowane zostaną te ustawy skarbowe, w których występuje złoty polski, jako jednostka obliczeniowa.

## O REWIZJE UMOWY POLSKO-FRANCUSKIEJ.

Warszawa. (AW.) „Expres Por.“ podaje, że Izby handlowe i przemysłowe w Krakowie i Bielsku zwróciły się do Ministerstwa przemysłu i handlu oraz spraw zagran. z prośbą o poczynienie odpowiednich kroków celem poddania rewizji umowy handlowej polsko-francuskiej.

## ROSIANIE W POLSCE PRZECIW GWALTOM SOWIECKIM.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warsz.“ podaje, że we czwartek odbyło się posiedzenie Zjednoczonej komisji wszystkich rosyjskich organizacji w Warszawie, w celu obrony patriarchy Tichona. Komisja postanowiła ogłosić odezwę do wszystkich narodów cywilizowanych świata, z prośbą o poczynienie odpowiednich kroków celem uwolnienia patriarchy Tichona, arcybiskupa Cieplaka i wszystkich przedstawicieli duchowieństwa, aresztowanych podczas prześladowań religijnych.

## KASZUBI W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) Do Warszawy przybyła wycieczka Kaszubów w liczbie 30 osób, pochodzących z Pucka, Gdyni i Szelu. Wycieczka zwiedziła Warszawę, Częstochowę i Poznań. Warszawę opuszcza 13 bm.

## DEKORACJA GEN. ŻELIGOWSKIEGO

Warszawa. (Tel. wł.) 12 maja. Dziś o godz. 1 p. prezes Rady ministrów Sikorski, przy zachowaniu zwykłego ceremoniału udekorował gen. Żeligowskiego wielką wstęgą orderu Odrodzenia Polski.

## Włochy i Anglia.

„Times” z powodu podróży angielskiej pary królewskiej do Rzymu zauważa, że pobyt króla angielskiego w Rzymie jest doskonałą okazją, aby ułatwić sprawę odstąpienia przez Anglię Włochom kraju Dżuba w Afryce wschodniej, co zresztą Wielka Brytania zobowiązała się uczynić jeszcze w kwietniu 1915 r.

26 bowiem kwietnia 1915 r. został w Londynie zawarty tajny traktat między Włochami z jednej strony a Anglią, Francją i Rosją z drugiej, traktat na podstawie którego Włochy przyłączyły się do wojny przeciw Niemcom.

Traktat nie został uznany przez Wilsona i skutkiem tego nie wszystkie jego postanowienia zostały przez Radę Najwyższą przy stanowieniu pokoju wersalskiego wykonane. Nie dostały więc Włochy Dalmacji, jak im to przyrzekał art. V. traktatu londyńskiego, ani zwierzchnictwa nad Albanją (art. 6.) ani wreszcie nie zawarowano im siery wpływów w Małej Azji (art. 1). Poza to nie powiększono wschodnio-afrykańskich kolonii Włoch, co im w art. 13 traktatu londyńskiego przyrzekała Anglia na wypadek dzielenia się przez entente koloniami niemieckimi w Afryce.

27 września 1919 r. zawiadomił rząd włoski Izbę poselską, że między Rzymem i Londynem doszło w kwestii afrykańskich kolonii do porozumienia. Miałowicie Anglia zgodziła się ustąpić z swych posiadłości w Afryce wschodniej 84.000 km. kw. z terytorjum Somali, t. j. wszystko, co leży po prawym brzegu rzeki Dżuba. Obszar ten przylegający do posiadłości włoskich nad Morzem Czerwonym pozwoliłby Włochom zorganizować w Afryce północno-wschodniej bardzo poważne państwo kolonialne, w pewnej analogii do francuskiej Afryki półn. zachodniej.

Zobowiązanie angielskie z r. 1919 r. nie zostało jednak wypełnione. W grudniu 1921 r. Anglia oświadczyła ponownie, że jest gotową odstąpić Włochom terytorjum Dżubby, przesunąć w tym celu odpowiednio granicę między Egiptem i Cyrenajką. Ale — po pewnym czasie, koniecznym dla przeprowadzenia studiów potrzebnych dla wytyczenia nowych granic.

Stało się wówczas jasnym, że Anglia przewleka wykonanie umowy i celowo komplikuje jej kwestia nowego rozgraniczenia Egiptu i Cyrenajki, a żeby mieć do pewnego stopnia w ręku Włochy do chwili załatwienia wszystkich kwestii jakie traktat pokojowy pozostawił otwartymi.

Jeśli więc obecnie z powodu podróży królewskiej pary angielskiej do Rzymu „Times” przypomina niewykonaną umowę angielsko-włoską z r. 1921 i zauważa, że pobyt króla angielskiego w Rzymie stwarza dobrą sposobność, dla wykonania wreszcie zobowiązań angielskich w Afryce wschodniej, to jasnym jest, że gabinet londyński pragnąłby uzyskać od Włoch poważniejsze jakieś polityczne świadczenia — po raz trzeci — za odstąpienie kraju Dżuba.

Sądząc wedle chłodnej rezerwy z jaką prasa włoska przyjmuje nawoływania dzienników londyńskich, Włochy nie zamierzają oddać Anglii żadnych nowych usług (może w kwestii niemieckiej) za wypełnienie dawno i dwukrotnie już zasłużonych sobie angielskich zobowiązań.

### DYMISJA GABINETU LOTIEWSKIEGO.

Ryga. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku lotewskiego zakomunikowano urzędowo o podaniu się do dymisji całego gabinetu. Uformowanie nowego rządu natrafia na te same trudności, jakie wyłoniły się w jesieni t. j. na niemożność obejścia się bez porozumienia ze skrajną lewicą.

### LIKWIDACJA ARMII BUDIENNEGO.

Ryga. (PAT.) Z Moskwy donoszą, że główne dowództwo sowieckie zarządziło likwidację armii konnej Budiennego ze względu na niezmierną jej demoralizację. Oddziały i pułki tej armii rozlokowane będą w okolicach Petersburga i Moskwy.

Kino Lew Ostatni obraz z cyklu: „W pogoni za śmiercią”.

## CZŁOWIEK Z CIEMNOŚCI

sensacyjny dramat egzotyczny w 6 akt. udziałem art.: Götzke, L. Dagower, H. Chrisander.

## Po zabójstwie Worowskiego.

Berlin. (PAT.) Wedle wiadomości zasiągniętych w tut. ambasadzie rosyjskiej wyjeżdża do Lozany dwóch rosyjskich radców legacyjnych aby przewieźć ciało Worowskiego do Berlina, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Lozanna. (PAT.) Prasa zaznacza, że delegacja sowiecka nie była oficjalnie uznana przez rząd szwajcarski.

Warszawa. (AW.) Dzisiejsze dzienniki podają, że zamordowany w Lozannie Worowski był z pochodzenia Polakiem i nazywał się właściwie Ostrowski i za czasów Kiereńszczyzny sprawował w Szwecji urząd przedstawiciela rady delegatów robotniczych, najwyższej instancji ówczesnej Rosji rewolucyjnej.

Moskwa. (AW.) Wszystkie pisma wzywają proletarijat Moskwy do ulicznych manifestacji dla zaznaczenia protestu z powodu zabójstwa Worow-

skiego w Lozannie. „Izwiestia” nazywają zabójstwo „miechywałem skandalnym międzynarodowej dyplomacji”. Wszystkie pisma sowieckie, łączą fakt zabójstwa z ultimatywnym wystąpieniem Anglii przeciw Rosji.

Bazylija. (PAT.) Szwajcarska partia komunistyczna ogłasza odezwę do ludu pracującego i robotników, zawiadamiającą o morderstwie dokonaniem w Lozannie. Odezwą zawiera między innymi następujący ustęp: „Proletariusze! Okrutny zamach morderców skierowany jest nie tylko przeciw Rosji, jest on także hasłem do rozpoczęcia okrucieństw faszystowskich w Szwajcarii. Proletariusze! Robotnicy! Wszyscy bez różnicy przekonań i bez względu na orientację polityczną wyjdźcie na ulicę na znak jedomyślnego potępienia tej akcji.

## Porażka sowiefów w walce z religją.

Zwołany przez sowiefy kongres cerkiewny-przeciw polityce sowiefów.

Berlin. (AW.) Według wiadomości nadeszłych tu z Moskwy, obradujący tam Wschodniosyjski Kongres Prawosławny zawiódł pokładane w nim przez rząd sowiecki nadzieje. Zamiast spodziewanych 500 delegatów, reprezentujących 72 diecezji i 2 reprezentantów patriarchów (Konstantynopola i Aleksandrii) ogólna ilość delegatów osiągnęła zaledwie 350 osób, a delegaci patriarchów nie przybyli.

Przewidywania sowiefów co do stworzenia na kongresie większości uległej antyreligijnej polityce sowiefów zawiódła. Około 270-ciu delegatów zajęło stanowisko opozycyjne w stosunku do centralnego zarządu cerkwi prawosławnej oraz do 130-tu głosów „Cerkwi Żywej”. Już podczas pierwszych posiedzeń metropolita An-

toni głowa cerkwi bolszewickiej dostrzegł dobrze zorganizowany opór duchowieństwa antybolszewickiego, które między innymi zaprotestowało przeciw wysłaniu telegramu do Lenina z wyrazami wdzięczności za wyzwolenie cerkwi prawosławnej z wiekowej niewoli.

Wielką konsternację wywołał wniosek o usunięcie z porządku dziennego sprawy patriarchy Tichona. Pomimo opozycji wniosek wpłynął jednak pod obrady. Wówczas zwolennicy Tichona urządzili obstrukcję zaczynając śpiewać pieśni religijne. Pozostali uczestnicy zaskoczeni tą oryginalną demonstracją przyłączyli swe głosy do ogólnego chóru. W ten sposób obstrukcja trwała kilka godzin.

## Hotel Polska Riviera w Gdyni

100 pokojów, wykwintna warszawska kuchnia, koncertowa muzyka salonowa, ciepłe kąpiele morskie, zelektryka, wodociągi, komfort. Zgłoszenia i informacje do 1 czerwca w biurze Spółki, Lwów, Murarska 9, od 6—7 wieczorem, po 1 czerwca wprost w zarządzie hotelu w Gdyni.

## Nota Anglii do Niemiec.

Londyn. (PAT.) Angielska odpowiedź dla Niemiec, która została poufnie zakomunikowana urzędowi spraw zagr. w Paryżu i Rzymie, będzie jutro po południu opublikowana przez angielski urząd spraw zagranicznych. Nota nie zawiera żadnych warunkowych obietnic dla Niemiec. Anglia oświadczy się za zwołaniem konferencji, w której

wzięłyby udział także Stany Zjednoczone. Ta sprawa nie została poruszona ani przez Anglię ani przez Włochy w ich odpowiedzi.

Paryż. (PAT.) Odpowiedź włoska i odpowiedź angielska dla Niemiec zostały zakomunikowane w Paryżu i w Brukseli.

## Zamachy dynamitowe w Zagłębiu Ruhry.

Berlin. (PAT.) Dzienniki donoszą z Essen, że wczorajszej nocy wysadzono w powietrze tor linii kolejowej Gottrup—Osterfeld, zmiłtarzowanej przez Francuzów, idącej w odległości około 300 m. na północ od kanału Ren—Herne. W Essen, oddalonym o 6 km. od miejsca wybuchu, zatrzęsły się szyby wskutek gwałtownej detonacji. Wskutek wysadzenia w powietrze toru, zostało przerwane północne połączenie między Wanne, Duisburgiem, Neuderic, Francuzom, jai utrzymują dzienniki francuskie, pozostałe narazie połączenie południowe Keitrag—Werden.

Drontheim. (PAT.) Wczoraj o g. 4 rano w północnej części muru, otaczającego fort Cristiensten, nastąpiła eksplozja, przyczem mur wysadzony został na przestrzeni około 15 m. W miejscu wybuchu był przechowywany materiał wybuchowy i amunicja, należąca do wojska. Wielkie bloki kamiennego siła wybuchowa wyrzuciła na odległość setek metrów. Wskutek ciśnienia powietrza powypadały szyby z okien. Wielkie szkody wyrządziły spadające kamienie. Jeden z nich zlał się głowę kobiety, leżącej w łóżku.

## KONWENCJA W SPRAWIE SALONIK.

Białogród. (PAT.) Wczoraj wieczorem przybył tu grecki minister spraw zagranicznych Aleksandris. Natychmiast odbyła się konferencja w ministerstwie spraw zagranicznych, w czasie której będzie uregulowana konwencja w sprawie wolnej strefy Salonik. Konwencja ta, która obowiązuje na lat 50, zastrzega prawa suwerenności Grecji w sprawach policji i sądownictwa. Przyznaje jednak władzom S. H. S. środki w sprawie wyłącznego stosowania ustroju celnego. Konwencja wchodzi natychmiast w życie.

## JAPONJA INTERESUJE SIĘ TURCJĄ

Wiedeń. (AW.) Według informacji tut. pism japoński poseł we Wiedniu zamianowany został wysokim komisarzem Japonji w Konstantynopolu w randze ambasadora. Świadczyłoby to o tem, że Japonja poczyni się bliżej interesować wypadkami na bliskim Wschodzie, a w szczególności w Małej Azji i że zamierza wziąć bezpośredni udział w uregulowaniu sprawy tureckiej.

## REPREZENTANCI POLSKI W LOZANNIE.

Warszawa. (PAT.) Dziś wyjeżdżają do Lozanny wicedyrektor dep. politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych p. Woroniecki i dyrektor dep. Ministerstwa przemysłu i handlu p. Temnenbaum. Celem podróży jest bliższe zapoznanie się z przebiegiem konferencji, jak również nawiązanie kontaktu z delegacją turecką. Do Lozanny przybędzie również p. Aleksander Ładoś, który przedtem odwiedził Pragę i Paryż.

## BURZLIWE POSIEDZENIE PARLAMENTU CZESKIEGO.

Praga. (PAT.) WBK. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów poseł komunistyczny Haken przemawiał przeciw wizycie Marszałka Focha, nazywając go przedstawicielem europejskiego militarysty. Słowa te wywołały wśród stronnictw koalicyjnych żywą opozycję, na którą komuniści odpowiedzieli hałaśliwymi okrzykami.

## AMERYKAŃSKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE PRZECIW SOWIETOM.

Paryż. (PAT.) Wedle doniesienia „N. Jork Herald” z N. Jorku, amerykańskie związki stowarzyszeń zawodowych poleciły swym członkom bojkotowanie sowiefów. Wszelkie pertraktacje z Sowietami albo nawet przyzwolenie na pertraktacje będą miały ten skutek, że statut odnośnego stowarzyszenia zostanie unieważniony.

## STRAJK KOMUNIKACYJNY W BELGIJI.

Bruksela. (AW.) „Tel. Compagnie” donosi z Belgji o wybuchu strajku wszystkich pracowników urzędów komunikacyjnych tj. kolejowych, pocztowych i telegraficznych. Strajk choć nie jest ciągły, jest przecież tak zorganizowany, że życie gospodarcze ponosi ustawiczne szkody. W Antwerpii ruch ustał zupełnie. W Brukseli strajkują urzędnicy telegraficzni. W Namour i Gandawie pocztowi. Komunikacja kolejowa między Brukselą i Ostendą przerwana.

## ZNIENIENIE TYTUŁÓW SZLACHECKICH W ANGLJI.

Paryż. (PAT.) „Intransigeant” donosi z Londynu, że były sekretarz Asquita, obecnie członek partji robotniczej, Artur Ponsomby, pochodzący z rodziny szlacheckiej, zgłosił w Izbie gmin wniosek o skasowanie godności parów i wszystkich dziedzicznych tytułów szlacheckich. Gdy przewodniczący zapytał o opinię co do wniosków, członkowie partji robotniczej odpowiedzieli twierdząco, a gdy członkowie konserwatywni zwlekali z odpowiedzią przeczącą, przewodniczący oświadczył wśród przerywań prawicy, że wniosek został przyjęty.

**Z PARLAMENTU FRANCUSKIEGO.**

Paryż, (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu poseł Heriot zgłosił interpelację w sprawie napaadu na ministra skarbu Caillaux i oświadczył, że Caillaux został napadnięty przez wojskowych. Minister spraw wewnętrznych zaprzeczył temu twierdzeniu i oświadczył, że w sprawie tej toczy się śledztwo i rząd złoży wyjaśnienie dopiero po ukończeniu śledztwa. W głosowaniu zgodzono się na udzielenie odpowiedzi przez rząd na interpelację Heriota dopiero po ukończeniu śledztwa.

Tuluza, (PAT.) Caillaux po udzieleniu mu pierwszej pomocy w szpitalu, został odwieziony do hotelu.

**NOWA KONWENCJA FRANCUSKO-POLSKA.**

Warszawa, (PAT.) Ogłoszony został tekst konwencji w sprawie pomocy i opieki społecznej, która podpisana została przez przedstawicieli Polski i Francji w Warszawie w dniu 14 października 1920 r. Konwencja dotyczy uregulowania warunków pracowników francuskich w Polsce i pracowników polskich we Francji, aby mogli korzystać z prawa do pomocy i opieki społecznej oraz z prawa zakładania stowarzyszeń.

**LITWA PRZED WYBORAMI.**

Wilno, (AW.) W Rądzwiliszkach (w części litewskiej) na zebraniu przedwyborczym, w którym brało udział około 400 osób z kandydatem p. Lutykiem miłcia, która była początkowo obecna naraz usunęła się, natomiast do lokalu wtargnęła banda szautisów obrzuciła estradę przyzbytą wgrzeźmiłami, a następnie strzelaniem z rewolweru rozprędziła zebranie.

**NIEMCY WYDALAJĄ ROBOTNIKÓW POLSKICH.**

Warszawa, (AW.) Dzisiejsze dzienniki donoszą, że władze niemieckie ostatnio wydalają z granic Niemiec 78 robotników polskich, przeważnie rolnych. Władze polskie tytułem odwetu uczyniły to samo z 78 robotnikami niemieckimi, zawiadamiając ich o przyczynie tego zarządzenia.

**Z KOMISJI SKARBOWEJ.**

Warszawa, (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji skarbowej sejmowej pod przewodnictwem p. Osieckiego, rozpatrywano poprawki przyjęte przez Senat do projektu ustawy o podatku przemysłowym. Komisja przyjęła szereg poprawek.

**PONIEDZIAŁKOWE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.**

Warszawa, (AW.) W poniedziałek odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów poświęcone specjalnie sprawom polityki zagranicznej. Dłuższe sprawozdanie z uwzględnieniem spraw gdańskich i wszelkich spraw polskich, toczących się przed forum Ligi Narodów złoży min. Skrzyński. W sprawie stosunków polsko-rosyjskich zda relację bawiący obecnie w Warszawie poseł polski w Moskwie Kroll.

**WOJSKO DLA CHOPINA.**

Warszawa, (PAT.) Pragnąc zaznaczyć łączność kulturalną armii ze społeczeństwem cywilnym, p. minister spraw wojskowych Sosnkowski polecił wydać specjalne zarządzenia w sprawie współdziałania wojska w akcji budowy pomnika Fryderyka Chopina. Na mocy tego zarządzenia wszystkie orkiestry wojskowe mają do końca roku urządzić każda przynajmniej jeden koncert publiczny, a dochód całkowity z tego koncertu przeznaczony będzie na budowę pomnika Chopina.

**PRZED EKSPOZE MINISTRA GRABSKIEGO.**

Warszawa, (Tel. wł.) 12 maja. Minister skarbu p. Grabski wygłosi ekspozycję w Sejmie w tym dniu, w którym odbędzie się pierwsze czytanie budżetu.

**WIOSNA O GROMNY WYBÓR**

2165 **Ceny umiarkowane.**

Ostatnie nowości w materiałach na ubrania męskie, zarzutki, raglany, spodnie i t. d. poleca w wyrobach słynnych fabryk bielskich firma

**Z. GROCHOLSKI** **WAŁOWA 9.**

**Marszałek Foch w Krakowie.**

uniwersytecką ze znacznym opóźnieniem. W Krakowie, (PAT.) W dniu dzisiejszym Marszałek Foch uczestniczył w zapowiadanych konferencjach wojskowych w gmachu województwa przy udziale ministra Sosnkowskiego i marszałka Piłsudskiego. Wskutek przeciągania się konferencji przedpołudniowej, Marszałek przybył na uroczystość

**W Uniwersytecie Jagiellońskim.**

Kraków, (PAT.) Dziś w południe odbyło się uroczyste powitanie Marszałka Focha przez Uniwersytet Jagielloński. Przed gmachem zebrały się tłumy ludności. W wesztybulu i na schodach ustawiły się sztalery młodzieży akademickiej. W auli, przybranej kwiatami zebrał się senat z prezydentem Nowakiem, profesorami i docentami oraz reprezentanci władz i urzędów. Między innymi obecni byli ks. biskup Sapieha, konsulowie państw obcych, prezydent miasta Fedorowicz, starosta krakowski Bal gen. Latinik, Tinz, Pruszkowski, członkowie kolonii francuskiej i grono zaproszonych osób. Przed przybyciem Marszałka Focha przybył poseł francuski Panafieu i część świty Marszałka.

O godz. 12.30 przybył Marszałek Foch w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego, szefa sztabu gen. Marszałka Piłsudskiego, który dziś rano przyjechał z Warszawy, gen. Szeptyckiego i Rozwadowskiego, wojewody krakowskiego Galeckiego i adiutantów. U wejścia do gmachu powitał Marszałka Focha rektor Uniw. dr. Natansohn, w otoczeniu dzieciaków i wprowadził gościa do auli. Przechodzącego Marszałka młodzież witała długotrwałymi okrzykami, obrzuciła kwiatami i wręczyła mu bukiet. Gdy Marszałek wchodził do

auli, powitano go okrzykami na jego cześć, a chór akademicki odśpiewał Marsyliankę. Następnie rektor dr. Natansohn powitał Marszałka Focha mową w języku francuskim, w której na wstępie złożył hołd cześci i hołd podziwu imieniu Uniwersytetu, stojącego od pięćdziesięciu lat na straży ducha swego narodu. Podniósł, że Uniwersytet uczcił już Marszałka nadaniem mu honorowego doktoratu, poczem w dłuższym wywodzie scharakteryzował okres przedwojenny. Wzburzenie ludzkości dało początek nowej epoce. Był Panie Marszałku — mówił rektor Natansohn — wtajemniczony w rządzenia losu. Zgniotłeś zły posiew i spełniłeś wyroki przeznaczenia. Mówca wspominał następnie o cierpieniach i wysiłkach narodu polskiego dla uzyskania wolności. Bóg nam odrodził Ojczyznę, ale Pan, Panie Marszałku, byłeś Wiekuistego narzędziem, gdy zdradę i złość zdeptałeś stopą zwycięzcy. Mową swą rektor zakończył okrzykiem: Niech żyje francuski geniusz, niech żyje Francja! Zebrani powtórzyli trzykrotnie ten okrzyk, poczem rektor Natansohn wniósł w języku polskim okrzyk: Krzywd polskich mściciel, Wielki Wódz Marszałek Foch, niech żyje!

**Przemówienie Marszałka.**

Gdy umilkły okrzyki, zabrał głos Marszałek Foch i nawiązując do słów rektora, podniósł, że pan rektor bardzo słusznie zaznaczył, że równowaga Europy przed wojną była sztuczną, a była ona sztuczna dlatego, bo sprzeciwiała się prawu moralnemu. Przez lat 40 zmosiłszy cierpienie obelgi i pogroźki, ale gdy wreszcie zaszła potrzeba, posunęliśmy nasze bagnety tak daleko, jak daleko trzeba było je posunąć. Rozumieliśmy, sprawiedliwe powody i dążenia ludów, które chcą żyć same dla siebie własną wolą i własną decyzją. Skoro jestem tutaj, w tej świątyni nauki, która jeszcze przed 4 laty obdarzyła mnie najwyższą godnością doktoratem honoris causa, pozwól sobie zwrócić się nie tylko do Was. Czcigodni mężowie nauki, ale i do Waszej młodzieży akademickiej z gorącym wezwaniem: pracujcie, budujcie, nie sądźcie nigdy, że dzieło dokonane samo przez się trwać będzie.

**W salinach wielickich.**

Kraków, (PAT.) O godz. 15 Marszałek Foch w otoczeniu posła francuskiego Panafieu, generalicji, grona wyższych oficerów, wojewody krakowskiego Galeckiego, wyjechali automobilami do salin wielickich. Tutaj powitała Marszałka owacyjnie licznie zebrana ludność miejscowa oraz okolicznej właściciele. Muzyka salinarna odegrała Marsyliankę, a młodzież szkolna miejscowa i z zakładu w Pawlikowicach obrzuciła samochód Marszałka kwiatami. U wejścia do kopalni wojewoda przedstawił marszałkowi starostę Meiksnera, dyrektorów kopalni i osoby urzędowe, a jedna z dziewcząt

powitała marszałka przemówieniem w języku francuskim i wręczyła mu bukiet kwiatów. Następnie Marszałek z wielkim zainteresowaniem oglądał kopalnię i widocznym było, że widok ich uczynił na nim silne wrażenie. Dał też temu kilkakrotnie wyraz w rozmowie z oprowadzającymi go dyrektorami kopalni, a w gronie towarzyszących mu osób zauważył, że nie bez wzruszenia nasuwa mu się refleksja, iż gdy w czasach szkolnych uczył się o kopalniach wielickich, nie przyszło mu wtedy na myśl, że kiedyś będzie je zwiedzał, w tak zmienionych warunkach, jak obecne. Opuszczając kopal-

nię, Marszałek serdecznie podziękował oprowadzającym go dyrektorom. Około godz. 19 powrócił marszałek do Krakowa.

**W feafrze.**

Kraków, (PAT.) Dziś o godz. 19.30 Marszałek Foch z posłem francuskim Panafieu, ministrem Sosnkowskim i świtą przybył poza oficjalnym programem przyjęć do teatru im. Słowackiego. U wejścia do foyer oczekiwali dostojnego gościa wojewoda krakowski dr. Galecki, dyrektor teatru Trzciniński oraz cały zespół artystów. Wchodzącego do teatru marszałka powitał po francusku dyr. Trzciniński, a imieniem artystów wygłosił krótkie przemówienie artysta dramatyczny Nowakowski. Jedną z artystek wręczyła mu wspólny bukiet kwiatów. Marszałek podziękował za powitanie serdecznym uściskiem dłoni. Publiczność, zapelniająca szalenie foyer, zgotowała mu serdeczną owację. Dostojny gość udał się wraz z otoczeniem do loży rządowej, bogato udekorowanej. Gdy Marszałek zajmował miejsce w loży, orkiestra odegrała Marsyliankę, a publiczność zebrana w teatrze, urządziła mu ponownie gorącą owację. Odegrała „Horsztyńskiego“. Z zaciękwawieniem śledził marszałek przebieg akcji scenicznej. Rotmistrz Pusłowski na życzenie Marszałka objaśniał arcydzieło polskiej literatury. Po zakończeniu aktu zwróciła uwagę Marszałka kurtyna Siemiradzkiego. Dyr. Trzciniński na życzenie Marszałka wprowadził go do loży położonej nawprost sceny, skąd Marszałek dokładnie obejrzał malowidło. Odchodzącego Marszałka publiczność zgromadzona w teatrze i oczekująca przed teatrem zęgnęła owacyjnie długo nie milknącymi okrzykami.

Warszawa, (PAT.) „Kurier Poranny“ donosi, że wstrzymanie wyjazdu szefa sztabu generalnego marszałka Piłsudskiego do Krakowa spowodowane zostało chwilowym zasłabnięciem marszałka Piłsudskiego. Wobec tego zapowiedziane dwudniowe ćwiczenia wojskowe w Krakowie zredukowano do zwykłego przeglądu wojsk.

**Zjazd ludowców.**

Dnia 10 maja br. odbyło się we Lwowie pełne posiedzenie Zarządu Okr. PSL. na Małopolskę Wschodnią. Prócz delegatów ze wszystkich powiatów przybyli wszyscy senatorowie i posłowie. Referat polityczny wygłosił prezes Zarządu Głównego poseł Witosa. Dyskusja polityczna trwała bez przerwy od godz. 10 rano do 6 wieczór. Przemawiało 32 delegatów. Wszyscy z wyjątkiem posła pow. czortkowskiego p. Wojewody, wypowiedzieli się za stanowiskiem zajętym przez większość Klubu PSL. Podczas dyskusji panowała zupełna jednogłośnieść poglądów, oraz najsilniejsza harmonijność zrozumięciem sytuacji oraz pełną ufnością do stanowiska prezesa Witosa, oraz większości Klubu. Rezolucje polityczne, a to pierwszą i drugą uchwalili wszyscy delegaci jednogłośnie, rezolucję trzecią przeciwko jednemu głosowi. W pierwszej i drugiej rezolucji uchwalono aprobatę stanowiska Klubu poselskiego i wotum zaufania dla prezesa p. Witosa. Rezolucja trzecia brzmi:

Zarząd Okr. PSL., reprezentujący te masy, które pp. posłom nadały mandaty, wzywa reprezentantów idących przeciwko większości Klubu PSL., zmierzającej do stworzenia większości polskiej, aby szli solidarnie z interesami ludu wiejskiego, porzucili opozycyjny charakter, gdyż lud Małopolski Wsch. chce pracy pozytywnej, a nie rozbięcia ruchu ludowego.

MIMOCHODEM

## Zawsze oni...

Przypomniało się mi przysłówie o tej żabie, która widząc, jak konia kują, zadnia nastawiła nogę, gdy przerzucił sprawozdania lwowskich dzienników o pobycie Marszałka Focha we Lwowie.

Zaczął się od dworca kolejowego i już na drugi dzień czytaliśmy — czarno na białym, — że Marsz. Focha powitali inni. Lwowa: p. woj. Grabowski, red. Daniluk, gen. Jędrzejewski, red. Zachariasiewicz itd. Znać było w tej skromnej notatce poczucie wielkiego taktu towarzyskiego i należyte uwypuklenie godności osób, które przychyliły się do uświetnienia uroczystości.

Niemniej dobrym pomysłem był album pamiątkowy, w którym zamieszczono 100 egzemplarzy okolicznościowego numeru „Gazety Porannej”.

Jeszcze nie przebrzmiały wprawdzie echa z czasów wielkiej wojny, gdy tasam gazeta pisała i kazała wierzyć w zwycięstwo Niemiec... wobec uwiadu starczego wodza armii sprzymierzonych, ale od czegoż jest myśl aktualności dziennikarskiej, który zawsze potrafi dostojnego wywinąć koziołka. Również treść głęboko opracowanego numeru okolicznościowego nadawała się jako okaz reprezentacyjny prasy polskiej, by wiadano po świecie, że myśl po ważna i idea, umiejące rozświetlić nawet tajemki kokainą zgalwanizowanych zdarzeń, ma dostęp nawet do szpał prowincjonalnej prasy lwowskiej. A że złośliwi ludzie dopatrzyli się błędów językowych we francuskim tekście albumu, dowodzi to ich wysokiego w tak podniosłej chwili nietaktu.

Już nie sentyment, ni uczucie drgawki. Oploty władzę duszy i myślenia. Tylko odporność na przyszłe ruchawki... powiedziano słusznie we wspomnianym okolicznościowym numerze i tylko przez przyrząd tego wzniosłego uczucia w drgawkach, bez wpływu kokainy, należy osądzać dziewicze zachwyty poważnych publiczności.

Jednym słowem, byliśmy świadkami najpiękniejszego przekroju duchowego indywidualności ludzkiej a nie przekroju zoologicznego żaby, co korzystając z nieuważli strażników niemieckich, wyskoczyła z Pełtwi pod nogi Marszałka Focha i łapkę swą nastawiła — na powitanie. mp.

## NADESLANE.

**DOM KILIMJW GLINIANSKICH WE LWOWIE, pl. św. DUCHA**  
przy ul. Rutewskiego (obok kościoła Jezuitów)  
hurtownią i detaliczną sprzedaż **wyrobów kilimkarskich fabryki M. Chamuta** w Glinianach znanej z ostatnich „Targów Wschod”.  
**Kilimy na podłogę** przed łóżka i nad łóżka, narzutki na ot. many i bujaki, chodniki, poduszki, potarawki, portjery kilimowe i szkockie w największym wyborze.  
Przyjmuje się zamówienia na wykonanie kilimów według żądanych rozmiarów i deseni. 2171n

## MATERIE ANGIELSKIE

na ubrania męskie, płaszcze i kostjumy damskie po okazjnie niskich cenach.  
**IMPORT SUKNA, ul. Pańska 17a, III p. n2010**

IGNACY CHRZANOWSKI. 2

## Spisek Koronacyjny w „Kordjanie”.

Obydwie te relacje Aleksandra Łaskiego zgadzają się z relacją, że wszystkich najważniejszą i niewątpliwie najwiarygodniejszą, — samego Piotra Wysockiego, który w kilka dni po wybuchu powstania listopadowego ogłosił w „Kurjerze Polskim” z dnia 10 grudnia **Wiadomość o tajemnym towarzysztwie, zawiązanem w celu zniesienia rządu i ustalenia swobód konstytucyjnych w Królestwie Polskiem oraz działania wojenne Szkoły podchorążych piechoty w noc z dnia 29 na 30 listopada 1830 roku**

Podaje tutaj Wysocki rotę przysięgi, jaką dnia 16 grudnia roku 1828 wykonali spiskowcy: „Przed Bogiem i Ojczyzną naszą wyjarzanią, odartą z praw i przywilejów konstytucyjnych przysięgamy. Naprzód: nie wydać na przypadek uwięzienia żadnego członka zawiązującego się Towarzystwa, choć

1) Ob. Luniński: **Wspominki z dni historycznych kart kilka**, Warszawa 1910. Artykuł Wysockiego wydał osobno i poprzedził obszerną przedmową Leonard Rettel: **Pamiętnik Piotra Wysockiego w Bibliotece Ludowej polskiej**, Paryż 1867.

†

## SZCZEPAN KRZYSZTOFOWICZ

właściciel dóbr ziemskich

po długich, bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzony Przenajświętszymi Sakramentami, zmarł oddany Woli Bożej dnia 12-go maja b. r., przeżywszy lat 87.

Wyprowadzenie zwłok z krypty **Kościół 00. Bernardynów** na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego nastąpi w poniedziałek dnia 14 maja b. r. o godzinie 5-tej popołudniu.

**NABOŻENSTWA ŻAŁOBNE** odprawione zostaną we wtorek dnia 15 maja b. r. o godzinie 9-tej rano w kościele **Archikatedralnym ormiańskim**.

W najgłębszym smutku pozostali żona, córka, wnuczka i rodzina proszą znajomych i przyjaciół o udział w tych smutnych obrzędach i modlitwę za Duszę ś. p. Zmarłego.

2890

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą

## Rzecz niesłychana.

Rządowe gimnazja w Polsce bez obowiązku języka polskiego

waloby się — niemożliwą: Oto w Polwałoby się — niemożliwą: Oto w Polsce są gimnazja państwowe, w których uczeń uczy się języka państwowego polskiego jako przedmiotu, o ile chce; o ile zaś nie chce, nie uczy się przez całe gimnazjum od klasy I. do matury, i bardzo wielu uczniów tych gimnazjów państwowych istotnie nie uczy się języka państwowego przez całe gimnazjum. Dzieje się to natura e na naszych kresach. Dlatego „naturalnie” bo w h. zaborze rosyjskim i pruskim znieśli kierownicy władz szkolnych obce szkolnictwo prawie całkiem, choć wrosło ono już w zwyczaj, natomiast u nas, gdzie to było bez porównania łatwiejsze — nie tknięto szkolnictwa ruskiego, podając jako motyw grożącą przyszłą autonomię — ale nawet zostawiono już rozszerzono różne przytłaki austriackie. Właśnie za Austrii był język polski w gimnazjach ruskich przedmiotem „względnie obowiązkowym”, to znaczy, że zapisuje się na jego naukę ten uczeń, który tego chce dobrowolnie.

Z powstaniem państwa polskiego, a raczej już po ustaleniu się państwa tu na kresach wschodnich wyszedł restrykt kuratora Sobieskiego z 1. maja 1920 l. 342 pr., w którym wprowadza się (par. 8) „we wszystkich gimnazjach polskich w tej części b. Galicji, która według projektu rządowego objąć ma województwo lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie naukę języka ruskiego jako względnie obowiązkową w klasie I. w 3, a w dalszych klasach w 2 godzinach tygodniowo. Dyrekcje dołączają starań, by jak największa ilość młodzieży polskiej korzystała z tej nauki”. Uczniowie polscy się na język

ruski nie zapisali, mimo zachęcającego okólnika i dobrze zrobili, bo szybciej i przy małym wysiłku, bez tracenia czasu w szkole, nauczą się ruszczyzny praktycznie, zwłaszcza, że uczono ich jej w szkołach powszechnych. Nie trzeba zapominać, że województwo lwowskie obejmuje też powiaty czyste polskie, a pocóż myśleliśmy tam i zresztą wszędzie dawać do gimnazjów taki język jak ruski? Cel czysto praktyczny tj. zrozumienie chłopca ruskiego w urzędzie, da się osiągnąć łatwiej. Ale chyba co innego jest język państwowy polski dla Rusinów, choć restrykt, interesujący się językiem ruskim, nie tknął „względnie obowiązkowej” nauki języka polskiego w gimnazjach ruskich, jakby tu były jakieś dwa państwa Polska i Ruś, o równych uprawnieniach w szkolnictwie, w języku itd. Np. w ruskim lwowskim gimnazjum akademickim i na filii uczyło się języka polskiego w r. 1918/1919 mniej niż połowa uczniów, a potem już dat tych nigdzie Rusini umyślnie nie drukują. Niema takiego państwa, któreby w szkołach państwowych, ale naturalnie i prywatnych, a już szczególnie średnich pozwoliło na nieuczenie się języka państwowego. Ci sami gorliwcy, którzy za czasów Austrii utrzymywali od 3 klasy szkoły ludowej język niemiecki, zupełnie obcy, całkiem nie boleją nad pomijaniem znanego Rusinowi języka polskiego i to nawet w szkołach średnich. Ktoś za to musi być chyba odpowiedzialny, a dobór ludzi, i takie rzeczy, jak powyższa sprawa, bynajmniej nie wyjątkowa, wymagają poważnej bezzwłocznej sanacji.

Prószyński.

## Wielki pożar w Chłopach.

Dnia 1 maja — jak już donosiliśmy — wybuchł we wsi Chłopy powiecie rudeckim wielki pożar. W samo południe, gdy ludność zajęta była robotami w polu.

W przeciągu pół godziny objął płomieniami 51 zagrod włościńskich i cerkiew. Z powodu suszy, wiatru i gęsto położonych zabudowań, wszelka akcja ratunkowa okazała się niemożliwą.

Sfionęto ogółem 143 budynków, zapasy zboża, paszy, narzędzia rolnicze i sprzęty domowe. Sumę strat obliczono na przeszło dwa miliardy marek. Pozostało bez dachu nad głową 248 osób dorosłych i dzieci. W stanie zamożności pogorzalców świadczy ta okoliczność, iż dotknięci nieszczęściem 51 gospodarze posiadają razem 110 morgów pola, czyli są to matoroln, którzy z roli swej nigdy wyżyć nie mogli, a głównym ich środkiem do życia jest praca zarobkowa na obcym.

O odbudowaniu się własnymi siłami ludzie ci nawet myśleć nie mogą. Konieczny jest ratunek z zewnątrz, ze strony społeczeństwa i rządu.

Dnia 4 maja przybył na miejsce katastrofy poseł okręgu samborskiego p. Jan Kordecki, który po oglądnięciu strat zainicjował utworzenie komitetu ratunkowego. — Chłopy są rodziną wsią marszałka Rataja i posła Kordeckiego, którzy obaj weszli do tego komitetu ratunkowego. Na czele komitetu stanął dziekan z Komarna ks. Władysław Frydel. Do komitetu należą poza tem: pp. starosta K. Lenczewski, marszałek powiatu W. Jarzymowski, naczelnik sądu M. Motyl, ks. St. Jakóbczak, Z. Turnau, K. Dudik, inż. Bocheński, A. Wajda, Fr. Budny, Jan Krzesaj, St. Kapron i Fr. Piśkorz.

Komitet organizuje pomoc społeczną, zaś powstanie czynią zabiegi o pomoc rządową.

□ **CHŁOPY. Echa wielkiego pożaru.** Śledztwo, podjęte w sprawie wielkiego pożaru, który w dniu 1 maja b. r. zniszczył 51 gospodarstw w Chłopach, ustaliło, iż ogień wybuchł w mieszkaniu fonała dworskiego, Tomasza Drozda, który udając się na roboty pozostawił w mieszkaniu 8-letniego syna Szymona. Chłopak po odciesiu ojca otworzył okno, obłożone zaciną, a zabrawszy z przypięta paczkę zapalek, świecił jedną po drugiej. Płonąca zapalniczka padła na słomę i niebawem buchnęły płomienie obejmując w krótkim czasie całą chatę. Sucha pora i wiatr sprzyjały szerzeniu się pożaru, który rychło obrócił w zniszczenie całą połę wsi, zamieszkaną przeważnie przez drobnych gospodarzy i chłubników. Ogólna szkoda, spowodowana pożarem, wynosi 2 miliardy 49 milionów mk.

## NADESLANE

## Dwa pokoje

poszukuje Inżynier na „ciche biuro” telefon postawi do wspólnego użytku warunki listowne do Administracji Słowa „Ciche biuro”. n2332

by z tego powodu przyszło ponieść najśrodsze męczarnie. Powtóre: połączyć wszystkie usiłowania, poświęcić życie, gdy tego będzie potrzeba, w obronie zgniewanej Ustawy konstytucyjnej. Potrzebie: ostrożnie rozszerzać związek za wiedzą podpisanych członków Towarzystwa, nie przyjmując ani przyjaciół, ani szwagierów, ani ludzi skazitelnego charakteru pod jakimkolwiek bądź względem”.

Opowiada dalej Wysocki o swoich własnych zabiegach około werbowania dla Związku nowych członków wśród starszyny wojskowej, oraz o tem, że wojskowi żądali od niego, aby wy badał także obywateli cywilnych, czy gotowi są poprzeć robotę spiskową: „Natenczas posłałem podchorążego Paszkiewicza do najzasłużniejszego męża w sprawie ojczyznej, J. U. Niemcewicza, żeby w tej mierze jego rady zasięgnął imieniem członków Towarzystwa. Sędziwy ten Polak przyjął oświadczenie nasze z najwyższym uczuciem obywatelskiego serca, z rozrzewieniem pochwałił dobre chęci, ziszczanie ich jednak do dalszego czasu odkładając. Niemcewicz powiedział: teraz nie czas jeszcze, ale nadejście pożądana chwila. Wyrazy Niemcewicza zmocniły naszego ducha, zapaliły chęć i wolę do dalszych usiłowań w tym względzie. W nim wszyscy widzieliś-

my reprezentanta życzeń i nadziei narodu”.

Inni obywatele, według opowieści Wysockiego, także godzili się na powstanie, ale nie chcieli na razie oznaczać czasu wybuchu. „Więść o koronacji i zwołaniu posłów na obrady sejmowe — pisze w dalszym ciągu Wysocki — nową otuchę wlała w serca nasze. Koło 10. maja roku 1829 gorliwiej pracować zaczęliśmy. Obywatele zbiehali się na obrzęd koronacyjny. Posłowie Trzciniński i Zwierkowski, udawszy się natychmiast do mojego pomieszkania, oświadczyli mi, że zbliżyła się chwila, tak długo oczekiwana, podniesienia oręza w sprawie swobód krajowych wobec reprezentantów narodu”. Związkowcy przyklasnęli tej myśli. A wówczas, „nie przestając na tem, zasięgnęliśmy rady innych posłów, czyliby nie należało użyć właściwych środków, jakie w ręku mieliśmy swoim, celem przyspieszenia wielkiego dzieła odzyskania swobód konstytucyjnych. Odpowiedziano nam, że nie czas jeszcze”.

Ze słów Wysockiego, że chwila obrzędu koronacyjnego była „chwila, tak długo oczekiwana”, i że „należało użyć właściwych środków”, nie trudno

2) Dalsza opowieść Wysockiego już nas tutaj nie obchodzi.

się domyślić, że miał on tu na myśli zamiar związkowców zamachu na Mikolaja. Ale dlaczego każe się tego tylko domyślać? Dlaczego nie mówi o tem jasno i wyraźnie? Wyjaśniono to już dawno, i to w sposób bardzo przekonujący. Oto w kilka dni po wybuchu powstania, kiedy to plan działań nie był jeszcze ustalony, kiedy chciano z jednej strony jeszcze paktować z Rosją, a z drugiej — starać się o interwencję Europy, nie wolno było palić mostów za sobą; a spalaniem mostów byłoby przecie ujawnienie zamierzonego spisku na życie cesarza. Dlatego to Wysocki nie nazwał rzeczy po imieniu, dlatego to jego opowieść, choć rzeczowo jest pierwszą drukowaną relacją w spisku koronacyjnym, nie jest nią formalnie.

Otwarcie pisano o nim dopiero na emigracji. W swoim artykule pod tytułem **O związkach przedrewolucyjnych (w Parulniku Emigracji z dnia 21 maja roku 1833)** opowiada Roman Soltyk, poseł konecki, że na trzy miesiące przed koronacją ofiarowano mu „dowództwo w tem działaniu”. Mnielsza zresztą o ten artykuł.

3) Ernest Luniński: **Spisek koronacyjny. rzeczywistość czy fantazja**, w tygodniku „Świat”, r. 1909, nr. 38.

(C. d. n.)

**Nasz odcinek powieściowy.**

Pismo nasze rozpocznie w najbliższych dniach druk powieści Władysława Kozickiego pt. „Ziemia”. Autora nie mamy potrzeby zalecać naszym czytelnikom, gdyż znany jest dobrze szerokim kołom inteligencji polskiej, zarówno ze swych od lat wielu w „Słowie Polskim” umieszczanych poezji, rozpraw estetycznych i artykułów politycznych, jak też przedewszystkiem ze swych prac naukowych z zakresu historii sztuki, jak świetna, pełna erudycji monografia o Michale Aniele, „Św. Sebastian”, „W Gaju Akademosa” i szereg studiów drukowanych w czasopiśmie fachowych, tudzież z prac poetyckich (Liryki i dramaty, „Wołne duchy” i „Euforion”).

Tematem nowego utworu Kozickiego są psychiczne przejścia i konflikty dwojga osób, związanych z sobą głęboką miłością i problemy twórczości artystycznej, dawane w ścisłym i nierozdzielalnym związku z ziemią, której wpływ tajemniczy, a wszechwładny jest tej powieści motywem przewodnim i zasadniczą nutą. Z konstrukcji artystycznej wylania się w ten sposób pogląd na świat, którego ziemia, jako czynnik kształtujący indywidualną duszę ludzką i zbiorową duszę narodu jest elementem podstawowym.

**Zjazd okręgowy T. N. S. W.**

Miasto Lwów gości dziś w swoich murach przedstawicieli nauczycielstwa szkół średnich i wyższych ze Wschodniej Małopolski i z Wołynia. Przyjadą przedstawiciele pracy na polu oświaty, by w naszym bohaterskim grodzie zaczerpnąć podniecenia do pracy wychowawczej i do utrwalania polskości na kresach.

Zjazd rozpocznie się uroczystym nabożeństwem w kościele św. Mikołaja o godz. 9 rano. O godz. 10 odbędzie się posiedzenie w auli gimnazjum III. Im. Stefana Batorego. Dr. Franciszek Majchrowicz wygłosi odczyt „O znaczeniu wielkiej reformy szkolnej ks. St. Konarskiego i Komisji edukacji narodowej, następnie prof. Uniw. dr. Jan Czekanowski referat pt.: Z zagadnień narodowościowych szkoły, poczem nastąpi dyskusja.

Popołudnie przeznaczono na sprawozdania i dyskusję nad aktualnymi i pięknymi sprawami naszego szkolnictwa średniego, sprawy administracyjne Okręgu i wybory kilku członków Zarządu, wreszcie na omówienie wniosków na Walny Zjazd TNSW., który odbędzie się w dniach 20 i 21 maja w Katowicach.

Witając w murach naszego miasta Zjazd TNSW. przesyłamy im życzenia „Szczęść Boże” w ich pracy.

**Aresztowanie St. Żeromskiego.**

Z Warszawy donoszą o ciekawym a niezmiernie charakterystycznym dla stosunków warszawskich zdarzeniu, jakie miał Stefan Żeromski podczas jazdy tramwajem. W ścisisku potrącony przez kogoś wybił on szybę. Konduktor mimo wylegitymowania się oddał go w ręce policjanta, który zaprowadził go do komisariatu przy Placu Teatralnym. Tutaj też rozegrał się niesłychany dialog:

— Pan się nazywa?  
— Stefan Żeromski.  
— Zawód?  
— Pisarz.  
— Gdzie pan pisze?  
— Jak to gdzie?  
— W magistracie, w sądzie, czy w banku?  
— U siebie w domu.  
— W domu.  
— Tak?... — niech będzie  
— Czy pan zapłaci?  
— Zapłacę.

Okazuje się, że znany pisarz polski i chluba naszej literatury nie miał na tyle pomiedzy przy sobie, aby zapłacić za rozbity szybę. Wówczas pisarz policyjny warszawski udzielił mu następującego upomnienia:

— No to może pan iść. Dostanie pan wezwanie, a paszport trza przy sobie nosić.

W ten sposób zakończył się w Roku Pańskim 1923 dialog między bezimiennym pisarzem policyjnym a pierwszym pisarzem Rzeczypospolitej, polskiej w dobie obecnej.



MICHELIN Cable  
Continental  
Vredestein  
FULDA

GUMY  
SAMOCHODOWE  
stale na składzie  
„Auto-Motor”  
LWÓW, Ropernika 54. tel. 194.

TADEUSZ MICHAŁ NITTMAN.

**Hymn do Marji Panny.**

Najświętsza Marjo Panno — Panno Maryjo święta!  
W Twoje nas unieś niebo — przez Boga wniebowzięta —  
pod płaszcz Twój, w gwiazdy szyty, garniemy się piskleta —

I.  
Święta Paniemko — Polska Legendo —  
Święta Maryjo — wiosny Królowo —  
ci, co już byli i ci, co będą,  
wielbić Cię muszą wszelaką mową!

Maryjo - Lelijo - Dziewanno —  
Dziewico - Rodzico Boga —  
Majowa Gwiazdo zaranna,  
przygarnij ofiarny Twój lud!  
Czysta przez Chrysta! Bądź Manna  
tych, co dni złych gnieciei trwoga!  
Nim troską przeżarci ustana  
upadną — zbaw ich wprzód!

Bramo niebieska — Arko Przymierza!  
Sercom pogodę, a duszom lęk  
ześlij, przez słodycz dzieci paderza,  
i odwróć losu złowieszczy bieg...  
Różo duchowna! Starym zwyczajem  
przychodzisz do nas z miesiącem majem.

I hymn Ci dzwonią dzwonki,  
narcyzy, żółtomleczce,  
biedronki i skowronki  
i smutne serce czelce...  
Przez Boga — ubóstwiona,  
przez ludzi — z ludzi grona  
wybrana, nieskalana  
u stóp panujesz Pana!

Najświętsza marjo Panno, Matko Boga — Człowieka!  
Serce zwróć ku nam Swoje, serce, co krwią ocieka!  
Biedne serce Matczyne, przebite siedmioma mieczy,  
na brzydoją spodłony, lecz krew z krwi ród Twój człowieczy.  
Myśmy tę miłość wysłali dzieckiem u piersi matek  
i znów ku Tobie wracamy, gdy tchu czujemy ostatek.  
Ty, co nocą majową jawisz się, stając przy mnie,  
bądź pozdrowiona Maryjo w mym nieudolnym hymnie!  
Bądź pozdrowiona po trzykroć w jakimś najtkliwszym słowie,  
w łunie światła jarzących, na placu Mariackim we Lwowie.  
Bądź pozdrowiona w cichym liści zielonych szeleście,  
hen, od Bałtyku po Tatry, w wsi każdej, w każdym mieście!  
Wonią kwiatów wiosennych, lotem płaków nad borem,  
ciepłą nocą majową, rankiem, południem, wieczorem.  
Każdym pędem ku górze młodej, soczystej trawy,  
każdym ust pocałunkiem, gwarem codziennej wrzawy,  
łomotem śrubby powietrznej, dumnych u góry latawcy,  
dymem fabrycznych kominów, jękiem ofiary oprawcy.  
Skargą żalostną dziecka i rykiem gromowej burzy,  
świsten parowej maszyny, mknącej po szynach w świat duży  
odgłosem piosenki żołnierskiej i dzwonów nieszpornych biciem,  
każdym dźwiękiem z osobna, wszystkim, co zowie się życiem...  
Tajemnico - Dziewico, w poczuciu swem niepojęta,  
wargą skalaną Ci śpiewam: Święta! Święta! Święta!

Lwów, w maju 1923.

**Opera warszawska.**

„Bajka” i „Na postoju” Ludomira Rogowskiego.

8. maja b. r.

Muzyka polska lat ostatnich dąży ciągle, choć niezbyt wytrwale do znalezienia właściwej sobie drogi rozwoju. Obok dzieł posiadających już swą zupełnie określoną fizioognomię pojawiają się również i próby stworzenia czegoś odrębnego, a idącego równocześnie po linii najnowszych kierunków w muzyce europejskiej. A ponieważ łamię się dziś skrajny, wybujały modernizm z wyraźnym pożądanym zamknięcia się w spokojniejszych formach, wytwarza się częstokroć jakiś pół-rodzaj, który świadczy równocześnie o pełnym opanowaniu techników nowocze-

snej harmonii i instrumentacji, a zwraca się i w stronę podstawowej dla muzyki każdego narodu pieśni ludowej, podawanej w dawnej jej prostocie. — Zaznacza się to wyraźnie w dziełach polskich utworów scenicznych, opery czy baletu, ho te, o ile nie dotkną tematów obcych, owijać się będą miłośnie dokoła zawsze nieśmiertelnych tradycji olktoru. Chcę więc i o baletcie Rogowskiego „Bajka” pomówić bez wprowadzania porównań i bez odwoływania się do dotychczasowej twórczości kompozytora, który poszedł tu zupełnie dla siebie nowymi droga-

Maryjo! Twoje Imię  
w kościołach złotych mroku  
i w kadzidlany dymie  
jawi się nam co roku,  
w kornie schyłonych głowach,  
w majowych modłach „Ave”,  
odwieczne, a wciąż nowe,  
kojące rany krwawe,  
niży ten puklerz wiary,  
niży ten symbol ciszy  
iż wierzym zwoli kary  
Bóg — Syn prośb dosłysz...

Z imieniem Twem na ustach  
łatwiejsze nam skonanie...  
Mniej cięży grzech, rozpusta,  
mniej gorzkim chleb się stanie  
Sławią Cię sztuki mowa  
artysty i poety.  
I te — którym na nowo  
wróciłaś cześć: Kobiety!

Fakt wystawienia w krótkim czasie drugiego, całowieczorowego baletu polskiego (po „Twardowskim” Różyckiego) jest dość znamieny. Tak jakby polscy twórcy pragnęli wypełnić lukę w naszej literaturze muzycznej, podnieceni bezwzględnie świetnym stanem warszawskiego zespołu, a także niezadowolonymi w swym afekcie genialnymi pomysłami artysty-malarza, Drabika. Oddawać swe dzieło w ręce tak doskonałych znawców każdego nastroju, jak Drabik lub reżyser Zajlich, przyjemność nie miała. Kompozytor może być pewny, że wszystkie nawet najslabsze miejsca jego partycji będą odpowiednio podkreślone i równocześnie zatuszowane. Nie chciałbym jednak nigdy przyznać im roli decydującej tak, jakby orkiestra stanowiła jedynie tło dla popisu czysto scenicznego. Intencje Rogowskiego jako twórcy scenariusza są dla mnie zupełnie zrozumiałe. Starł się on utworzyć prostą polską bajkę, ujętą nawet w trochę dziecięcy szablon. Dlatego niewyszukana, aż nadto nieskomplikowana jest intryga. Natomiast rozporządzał on wielkim bogactwem pieśni i tańców, które przejął z bogatej skarbnicy Kolberga i dlatego znów wyposażył swą partycję zanadto obficie w różnego pokroju tańce polskie i fantastyczne. Za mało scen mimicznych, za mało miłego czasem w balecie melodramatu — może zresztą wpłynęły na to i pewne skrócenia. Trzy pierwsze odslony różnią się znacznie swym charakterem od dwu ostatnich. Wpoczątkach przeważa zwykły sposób opowiadań ludowych, spokojny i mało dramatyczny nawet w chwili porwania królowny, w końcowych obrazach goni już kompozytor za przeladowaniem treści wszystkimi możliwymi barwami i efektami. Lepiej czuje się bezwzględnie w pierwszej części dzieła.

Rogowski jest w swym balecie przedewszystkiem lirykiem i stonawawszy swą muzykę z prostymi motywami odwiecznej bajki o porwanej królownie przemawia językiem ogólnie zrozumiałym i miłym w swym brzmieniu. Nie znaczy to jednak, by muzyka jego szła po linii najmniejszego oporu. I w dobrej tematycznej robocie i w kolorowej tkance orkiestry znać rękę poważnego twórcy. Mojem zdaniem, ten właśnie ton wybornie uzupełnia skromną bajkowość treści i ożywiony rytm wskrzeszonych i na nowo przetworzonych polskich tańców. Bardzo sumienny i poważnie kształcony młody dyrygent, Rudnicki, miał nareszcie sposobność wykazania swej samodzielnej pracy w kierowaniu „Bajką”. Wystawa wywołała prawdziwy podziw, bo naprawdę cudami kolorystyki i ruchu wre sceny. Nic dziwnego, że ustępy solowe były doskonałe; wszak tańczyły Szmolcówna i Szymańska, a aktorami bajki byli Zajlich, Tokarski i Janowski.

Wrażenie tego wieczoru zdołało zatrzeć niemiły dysonans poprzedniego dnia, gdy Rogowski wystąpił z jednoaktowym pastelem muzycznym: „Na postoju”, pisanym dla uczczenia odsłonięcia pomnika ks. Józefa Poniatowskiego. Czy jego wyłączenie wina? — W ramach przepięknej, stylowej dekoracji (szkoda tylko, że źle oświetlonej) ukazał się drobny, mało znaczący moment z życia księcia. Olsniły nas na chwilę wspaniałe kostjomy i mundury, oczarował niezawodny nastrój dworku polskiego z cytowanym „Laura i Filonem” — ostatecznie jednak okazała się przykra pustka, ogłuszona w dodatku niepotrzebnie hymnami narodowymi, wprowadzonymi par force. Zwykłe losy pracy na zamówienie — szkoda że popsulo to niezapomniany dzień braterstwa francusko-polskiego. Stał i wielki wielbiciel talentu i zasług dyr. Młynarskiego, nie mogąc się pogodzić z czymś tak mało artystycznym. Niezależnie od stron ujemnych przepysznie reprezentował księcia Brzeziński, zawsze nieskazitelny w charakterystyce, pięknie śpiewał Bogucki i Freszel; natomiast nieodpowiednia obsada Ani jeszcze bardziej obniżyła poziom przedstawienia.

A tymczasem wre gorączkowa praca nad przygotowaniem najbliższej premjery: „Casanovy” Różyckiego.

Jakób Byliczyński.

## Sprawy wojskowe.

### POWOŁANIE NA ĆWICZENIA.

DOK. VI. ogłosiło na murach miasta powołanie na 8-tygodniowe ćwiczenia wojskowe szeregowych rocznika 1896. Ćwiczenia odbędą się od 24 maja do 17 lipca br. (I. turnus). Powołani otrzymają do 15 bm. imienne karty powołania, kto jej nie otrzyma, winien 16 i 17 maja zgłosić ten fakt w PKU. Ewentualne podania o zmianę formacji wojskowej na czas ćwiczeń, o odroczenie ćwiczeń do II. turnusu (przypuszczalnie od 15 lipca do 7 września) wnosi się do PKU. do 15 bm. Odroczenie ćwiczeń mogą otrzymać jednostki, zajmujące kierownicze stanowiska w odmiennej instytucji. Rolnicy urodzeni w r. 1895 mogą natomiast prosić o odbycie ćwiczeń teraz, zamiast w następnym turnusie pod warunkiem wniesienia podania do PKU. po dzień 15 maja.

Zwolnieni z ćwiczeń są szeregowi, którzy służą czynnie w Straży granicznej, Straży celnej, Policji państwowej, nauczyciele państwowi, ochotnicy z 1920 r. nie objęci wówczas powołaniem, słuchacze medycyny i teologii, którzy faktycznie studują, pracownicy kolejowi, pełniący służbę przy ruchu pociągów, pracownicy przedsiębiorstw przemysłowych G. Śląska na odpowiednich stanowiskach, więźniowie, osoby pozbawione praw obywatelskich wreszcie posłowie sejmowi i ministrowie.

Każdy rezerwista musi mieć własną bieliznę, obuwie, menażkę i przybory do jedzenia. O ile ma własne ubranie i ekwipunek, otrzyma za zużycie tych przedmiotów oznaczone odszkodowanie, przyczem pozostają one i nadal własnością powołanych i nie będą im przez wojskowość odebrane pod żadnym warunkiem.

### W SPRAWIE DODATKOWYCH ZEBRAŃ KONTROLNYCH.

Ze względu, że znaczna ilość mężczyzn, urodzonych w latach 1883—1899 zamieszkałych we Lwowie, nie zgłosiła się do zarządzonych zebrań kontrolnych we właściwym czasie, D. O. K. VI. zarządziło wyjątkowo dodatkowe zebrań kontrolne od 14 do 28 bm., które odbędą się w szkole im. Reja przy placu Gofuchowskich l. 9. Początek zebrań każdego dnia o godz. 8-ej rano. Zebrania te odbędą się według poniższej podanego porządku:

W dniach	Zgłaszają się mężczyźni z nazwiskami	zaczynają się na literę	Komi-sja I. Roczni	Komi-sja II. Roczni	Komi-sja III. Roczni
14 maja 1923	A — O	1895	1896	1897	
15 maja 1923	P — Z	1895	1896	1897	
16 maja 1923	A — O	1898	1899	1894	
17 maja 1923	P — Z	1898	1899	1894	
18 maja 1923	A — O	1891	1892	1893	
19 maja 1923	P — Z	1891	1892	1893	
22 maja 1923	A — O	1887	1888	1889	
23 maja 1923	P — Z	1887	1888	1889	
24 maja 1923	A — O	1886	1885	1890	
25 maja 1923	P — Z	1886	1885	1890	
26 maja 1923	A — O	1883	1884		
27 maja 1923	P — Z	1883	1884		

Niezgłoszenie się w powyższym terminie, pociągnie za sobą zastosowanie kar.

### NADESLANE.

## Kongres pracowników państw. wojew. lwowskiego.

W sali ratuszowej odbył się wczoraj wieczorem bardzo liczny i poważny kongres pracowników państwowych z terenu województwa lwowskiego z udziałem delegatów dwu innych województw wschodnio-małopolskich.

Na kongresie zjawili się też szereg posłów, a mianowicie posłowie Maczyński, Prószyński, Łuszczewski, Reich, Schreiber, Rosmarin, Eisenstein i senatorowie Bodek i Wurzel.

Po zagajeniu kongresu przez p. Bluma wybrano do prezydium pp.: prof. Makarewicz, Bluma, Dzieślewski, Turecki, Potencki, Polakowski, Mozgala, na sekretarzy zaś pp.: Kwiatkowski i Stanisława Bajsarowicza.

Prof. Makarewicz określił krótko cel zebrań i jego istotę, która nakazuje nie uderzać w żaden ton ostry, lecz obradować z całą powagą, gdyż postulaty urzędnicze, odbiegające znacznie od projektów rządowych, są nie tylko obroną urzędniczego stanu, lecz w większej jeszcze mierze pożyteczną radą dla Państwa i jego sprawności.

Pierwszy referent r. dr. Markowski przedstawił postulaty Centralnego komitetu pracowników państw. Postawił on mnożną głodową, o 50 proc. niższą od tego, czego należałoby żądać, gdyby nie potrzeba sanacji skarbu, lecz z jej wysokości nie może już niczego upuszczać, dalej jest postulatem urzędników zasada, że za równe studia, równe kwalifikacje i równe lata służby należy się równe wynagrodzenie, uunormowanie poborów w ten sposób, by pobory funkcjonariuszy niższych były nieco podwyższone, a najwyższych nieco obniżone, dodatek dla większych miast i kresów, dodatek za studia wyższe, postulat jednorazowego zaklasowania i w. in. Mówca nakreślił stosunki w Centralnym Komitecie, poruszył sprawę administracji na kresach, wskazał na trudności sprawy uposażeniowej, stawiane przez ministra skarbu i zaapelował do posłów, by postulaty urzędnicze, ujęte w rezolucjach jaknajgorzej poparli.

Projekt ustawy emerytalnej i jego ujemne strony omówił wyczerpująco p. Kwiatkowski. Następnie zabierali głos pp. Horwat, Turecki, który odczytał rezolucję, poseł Reich i poseł Prószyński.

Poseł Prószyński podkreślił bardzo poważny nastrój zebrań, które —

w przeciwstawieniu do niektórych dawniejszych — nie groziło strajkami, lecz uderzyło w ton poważny i pełen godności, stwierdził zupełną słuszność postulatów urzędniczych, którym imieniem stronnictwa obiecał w Sejmie pełne poparcie, i podkreślił szczególnie silnie sprawę emerytalną.

Kongres uchwalił następującą rezolucję:

Kongres stwierdza z żywym ubolewaniem, że nowe rządowe projekty ustaw uposażeniowych oraz emerytalnej, godzą w podstawy bytu Państwa i jego administracji, krzywdzą zarazem niepomernie ogół pracowników państw. oraz emerytów, wdowy i sieroty po nich, w szczególności zaś naruszają z niczem nieuzasadnionych powodów zastępowe i nabyte prawa pracowników administracji z Małopolski, która w głównej mierze dostarcza Państwu wyszkolonych zastępów kwalifikowanych ciał urzędniczych, zasługiwałaby raczej na pewne wyróżnienie.

Kongres wzywa M. K. P. P., aby wszelkimi środkami dążył do wprowadzenia takich zmian w wymienionych projektach, które pokrywając się zasadniczo z uchwałami M. K. P. P. w tym kierunku zwłaszcza do art. 1, 3, 4, 5 i 104, zdążyłyby przedewszystkiem do racjonalnego ustawowego ujęcia sprawy i zachowania słusznych postulatów oraz nabytych już praw przez pracowników państw. Małopolski i emerytów.

Ogół stwierdza przez usta Kongresu, że rozwiązanie kwestji urzędniczej, oparte pouważnie na mylnych zasadach różnych systemów plac (analogicznie jak w ust. z 13 lipca 1920 Dz. U. Rzp. p. Nr. 65), oraz hołdujące zasadzie i systemowi uprzywilejowania pewnych resortów służby nawet wbrew intencji i wyraźnemu postanowieniu art. 96 konstytucji jest kardynalnym błędem sfer projektodawczych, który uniemożliwia pomyślne obustronne rozwiązanie tego piekącego zagadnienia. Dopóki nie nastąpi ustawowe ujednostajnienie systemów plac oraz zrównanie co do praw i poborów wszystkich pracowników Rzpłtej o tych samych kwalifikacjach i ilości lat służby, racjonalne rozwiązanie sprawy urzędniczej jest wogóle niemożliwe.

Kongres wzywa M. K. P. P., by w porozumieniu z Centr. Kom. Prac. Państw. poczynił bezwzględnie starania u Rządu celem wyjednania zasiłku dla wszystkich pracowników państw., emerytów, wdów i sierót w wysokości 2 miesięcznego pełnego uposażenia, płatnego w miesiącu maju, na zakupy wiosenne, z uwagi na to, że najpilniejsze potrzeby nie znajdują pokrycia w poborach.

Na wypadek jednak nieuwzględnienia kardynalnych postulatów tak uposażeniowych jak i emerytalnych Kongres stwierdza, że ogół pracowników państw. zmuszony będzie poddać się karnie wszelkim zarządzeniom organizacyjnym, zmierzającym w pierwszej linii w interesie ogólnopolskowym, a dopiero na dalszym planie w interesie moralnym i materialnym ogółu pracowników państw. bezwzględnego osiągnięcia zamierzonego celu. (k)

dziego Waligórskiego pochód się rozwiązał.

Wieczorem odbyła się znów uroczystość w Sokole. Sala szalenie wypełniona, nastrój poważny. Rozpoczęła się piękna przemówieniem przewodniczącej tut. Kofa TSL. p. Mielnikównej. Potem nastąpiła produkcja wokalne chóru sokolego pod batutą p. Sytnika, oraz z towarzyszeniem orkiestry zupełnie bez zarzutu, deklamacja p. Nowiego, przepięknie wygłoszona i wreszcie sztuczka ludowa w 1 akcie pt.: „Cudowne leki”, z tańcami, króra wcale dobrze wypadła, lecz tylko była niedostosowana do charakteru i powagi uroczystości.

## Z kraju.

**PILZNO.** Nagrobek dzielnemu oficerowi. Sokół tutejszy rozpisal składowi na zbudowanie nagrobka dla sp. Stanisława Kaszubskiego, oficera Legionów, straconego przez Moskali w Pilźnie 7 lutego 1915 r. Sp. Kaszubski, obywatel Królestwa Polskiego, wstąpił w wybuchem wojny do Legionów Polskich i w bitwie pod Łowczowem dostał się do niewoli rosyjskiej. Podczas rewizji osobistej znaleziono przy nim paszport rosyjski. Kiedy muno ponętnych obietnic nie chciał złożyć carowi przysięgi wierności, został powieszony, a grób jego w polu konno stratomano i zaozano. Dopiero po ustąpieniu Moskali z Pilzna ziomkowie odszukali grób i przemieśli zwłoki onary na miejscowy cmentarz, gdzie obecnie za inicjatywą Sokola ma stanąć nagrobek.

**RAWA RUSKA.** W niedzielę 6 bm. odbył się w Rawie wiec sprawozdawczy posła Dr. Marcelego Prószyńskiego. Po przemówieniu posia, przedstawiającego wazniejsze sprawy polityczne i społeczne, zapytywali wyborcy o sprawę inwalidów, urzędniczą i inne. Jako goście przyszli na wiec i socjaliści, a gdy potem dano im głos, dwaj z pośród nich powtarzali oklepne zdania, zresztą w nastroju dość przygnębionym, bo tracą w Rawie siły i nawet obalamuceni kolejarze, główna ich podpora, nabierają rozumu.

**ZAKOPANE.** Walka z lichwą mieszkaniową. Starostwo w Nowym Targu celem położenia tamy nadużyciom po wysłuchaniu opinji Zwierzchności gminnej w Zakopanem, Tymczasowej Komisji uzdrowiskowej oraz reprezentantów Towarzystwa wiaścicieli realności ustaliło, jako godziwy i słuszny czynsz dla letników przyjeżdżających do Zakopanego na sezon letni, według następujących stawek: Od 1. czerwca do 1 października rb.: najwięcej 150.000 mil. miesięcznie za 1 ubikację (pokój lub kuchnię) w domach drugiej kategorii, tj. zdających do zwykłego użytku i najwięcej 200.000 mk. miesięcznie za 1 ubikację w domach lepszych (pierwszej kategorii). — Wielkie słoneczne werandy można uważać za pół pokoju. — W czynszu powyższym nieści się także należytość za umebliowanie zwykłe w domach drugiej kategorii, lepsze w domach pierwszej kategorii. — Czynsz sezonowy nie dotyczy osób, mieszkających stale w Zakopanem, czy to dla wykonywania tutaj zawodu, czy też przebywających dla zdrowia przez czas dłuższy, aniżeli obecny letni sezon. O ileby nastąpiła dalsza dewaluacja marki, a co za tem idzie stawki te okazały się za niskie, Starostwo w porozumieniu z powołanymi czynnikami ustali nowe czynsze i bezwzględnie zawiadomi o tem Prokuraturę przy Sądzie okręgowym w Nowym Sączu, która bierze udział w tej akcji. Doniesienia, zaopatrzone dokładnym adresem obwinionego, i poszkodowanego, podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem, przesyłać należy do Biura klimatycznego „Jutrzenka“.

**KALUSZ.** Z życia Sokola. W niedzielę dnia 29. IV. br. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Tow. Sokół przy udziale około 60 druhów. Ze sprawozdania złożonego przez prezesa Tow. inż. Hermana okazuje się, że Tow. w ostatnim roku rozwinęło się znacznie pod każdym względem. I tak: gmach Sokola spalony w części w r. 1917, został tu i ówdzie naprawiony. Zakupiono nieodzowne przyrządy gimnastyczne i gimnastyka weszła nareszcie na prawdziwe tory. Życzyłoby tylko należało, aby na gimnastykę uczęszczało więcej druhów, oraz aby przysięży Wydział pomysłai o jakiejś boisku.

Chór Sokoli zorganizował się na nowo, a jego produkcje na kilku wieczorkach starannie przygotowane, znalazły ogólne uznanie. Kółko dramatyczne dało kilka udanych przedstawień, które tak doborowoszuki, jakoteż doskonałą grą amatorów, zjednały sobie tak tutejszą publiczność, że w czasie przedstawień sala Sokola jest zawsze po brzegi wypełniona. Żałować tylko należy, że kółko to tak rzadko urządza te przedstawienia. A przecież dochód z nich zasiliłby kasę sokolą i przydałby się do zupełnej restauracji budynku Sokola.

Wogóle tylko w Sokole koncentruje się całe życie polskie. Tutaj krzepią się ranniona i wzmacniają się duch polski. — tutaj utrwała się i rozszerza idea narodowa.

## Echa 3. Maja.

### NADWÓRNA.

Rocznice maj. obchodziła Nadwórna stara niem Koła TSL. i przy współudziale całego polskiego społeczeństwa bardzo uroczysto. Zjazd z okolicy, w szczególności z Birkowa, był nader liczny; robotników przywozły cztery pięknie zieloną i chorągwiami ozdobione samochody ciężarowe, przybyli również dyrektorowie firm naftowych wraz z urzędnikami i rodzinami.

Uroczystość rozpoczęła o godz. 10 rano Msza św. w kościele, po której wygłosił płomienne i podniosłe kazanie wikary ks. Michał Sempowicz wobec tłumnie zgromadzonej ludności. Po nabożeństwie uszykowal się w czwórki okazały pochód, który z pieśnią na ustach ruszył głównymi ulicami, poczem ustawił się na obszernym placu przed Wydziałem powiatowym, gdzie wygłosił okolicznościowe przemówienie na czelek sądu Dr. Z. Osuchowski. Odszpiewaniem pieśni narodowych zakończono przedpołudniową część programu.

Na wszystkich prawie oknach, z wyjątkiem okien, zajmowanych przez Rusinów, znajdowały się nalepki, a z bardzo wielu domów powiewiały chorągwie o barwach państwowych.

Wieczorem odbyło się przedstawienie, wykonane siłami żeńskiej młodzieży szkolnej pod wytrawnym kierownictwem niestruzonej w pracy dyrektorki szkoły p. Brom sławy Frankowskiej. Po odszpiewaniu kantaty i innych pieśni oraz po deklamacji, odegrana została sztuczka „Trzeci Maj”, a następnie przepiękna baśń fantastyczna „Jagienka”; obie sztuczki zakończyły miłe żywe obrazy, przedstawiające alegorię T. S. L. i Polski. Tak wykonawcy, jakoteż i kierowniczka spotkali się z ogólnym uznaniem słuchaczy.

W dniu tym odprawiono także uroczyste nabożeństwo w synagodze.

Natomiast miejscowi Rusini uważali za stosowne nie zwaćać na zarządzenia kon-

systorza swego i całą uroczystość swoim zwyczajem zbojkotowali. Kiedy punktualnie o oznaczonej przez Starostwo godzinie 8, jawili się liczni przedstawiciele wszystkich władz i urzędów ze Starostą na czele w cerkwi, gdzie miało być o tej godzinie odprawione nabożeństwo, zostali proboszcza przy bocznym ołtarzu, kończącego już odprawianie mszy św. w obecności aż 8 osób, a to przeważnie zamiejskowych. Po zakończeniu pozostali wszyscy urzędnicy w cerkwi w tem przekonaniu, iż teraz rozpocznie się właściwe nabożeństwo uroczyste przy wielkim ołtarzu, omylili się jednak, gdyż proboszcz oświadczył jednemu z urzędników, który udał się do niego do zakrytji o wyjaśnienie, że mszę właśnie dopiero odprawił, a zapewne zegar jego śpieszył! Bez komentarzy!

### KALUSZ.

Staraniem Koła TSL. i Tow. Sokół odbył się u nas w dniu 3 maja br. wspaniały obchód. Już wczesnym rankiem muzyka salinarna obchodziła miasto, budząc ze snu dźwięcznymi tony i zwiastując wszystkim mieszkańcom radosny dzień. Miasto udekorowane wszędzie nalepkami i chorągwiaini. Po ulicach krążył pary z puszkami, przy pinalę odznaki, przy stolikach pante sprzedają wydawnictwa TSL. Wszyscy spieszą wesoło pod Sokół, gdzie gromadzą się szkoły i stowarzyszenia, a stąd ruszają przy dźwiękach muzyki salinarniej na boisko. O g. 10 rano mszą połowa. Na boisku ustawił się batalion wojska, obok szkoły w nieprzeliczonych szeregach, Sokół, TSL. i inne stowarzyszenia oraz publiczność. Mszę świętą odprawił ks. kanonik Szeligiewicz, a podniosłe i bardzo patriotyczne kazanie wygłosił ks. Kozłowski. Po mszy św. odbyła się defilada wojsk, poczem ruszył z boiska przez miasto olbrzymi kilometrowy wąż pochodu i wśród śpiewów i dźwięków muzyki doszedł napowrót pod gmach Sokola, gdzie po przemówieniu sę-

KUPUJ U ŹRÓDŁA!

# Plótna

SZYFONY, WEBY, PERKALINY  
POLECA HURTOWNIE I DETALICZNIE  
PO CENACH FABRYCZNYCH

2334

KATOLICKA

HURTOWNIA TEKSTYLNĄ

WE LWOWIE

45 Rynek 45

(róg ul. Grodzickich).

# Wiadomości bieżące.

Lwów, 13 maja.

## TEATR WIELKI.

Sobota 12 maja o g. 7.30 „Żydówka“ opera w 4 akt. Halevy'ego.

Niedziela 13 maja o g. 3 „Kościuszko pod Racławicami“. — O g. 7.30 „Tosca“ opera w 4 akt. Puccini'ego.

Poniedziałek 14 maja o g. 7 „Orle“ sztuka w 6 akt. Rostanda z p. Pelikánem (50 proc. zniżki).

## TEATR MALY.

Niedziela 13 maja o g. 7.30 „Tragedia dzieci“ Schoenherra.

Poniedziałek 14 maja o g. 7.30 „Brat marnotrawny“ kom. w 3 akt. Wilde'a (50 proc. zniżki).

## TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 13 maja o g. 7.30 „Naręczona Lukullusa“ operetka w 3 akt. Gilberta.

Poniedziałek 14 maja o g. 7.30 „Naręczona Lukullusa“ operetka.

— „Tosca“, która dziś, tj. w niedzielę idzie w Teatrze Wielkim, będzie miała jak zwykle doskonałą obsadę, gdyż pierwszorzędne partie śpiewają pp. Nahlikówna, Mann i Okoński.

— Nowa operetka „Naręczona Lukullusa“ grana była w samym tylko Wiedniu przeszło trzysta razy z olbrzymim sukcesem. Na naszej scenie operetka otrzymała jaknajstarsze wyposażenie i przygotowana została bardzo sumiennie. Przypuszczając więc należy, że utrzyma się dłużej na repertuarze.

— Narodowe święto francuskie Joanny d'Arc. Parlament francuski chce uczcić w osobie Joanny d'Arc pierwsze wielkie patriotyzmu, a zarazem najwyższy symbol zjednoczenia wszystkich warstw, wszystkich partii, wszystkich przekonań w obronie zagrożonej Ojczyzny — czego dowodem najwspanialszym była Union sacrée 1914—1918 roku — uchwalił w 1921 obchód ku jej czci podnieść do godności ustawowego narodowego święta, na równi z 14 lipca.

Kolonja francuska we Lwowie, ze współzawodnictwem Tow. Przyjaciół Francji postanowiła uczcić tę uroczystość uroczystą sumą pontyfikalną w katedrze rz.-kat. w niedzielę dnia 13 maja o godz. 10 i pół, na którą ma zaszczyt zaprosić władze lwowskie, swych członków i ludność miasta Lwowa dla zmanifestowania uczuć przyjaźni Polski dla narodu francuskiego.

— Z Młodzieży Wszepolskiej. Dziś, o g. 10 rano odbędzie się w lokalu Czyteln. Akademickiej zebranie dyskusyjne Mł. W. Na porządku dziennym sprawozdanie ze zjazdu poznańskiego (streszczenie przemówień i odczytów) oraz referat kol. Mieczysława Piszczkowskiego pt. „Przełom ideowy w życiu młodzieży wszechpolskiej“ Sekretariat Mł. W. urządza we wtorki i srody od 7 do 8 w.

— Niema fatalnej trzynastki! Przekonanie się podczas podwieczorku Koła Pań. T. S. I. w kawiarni Szkockiej. Powódz niespodzianek! Elegancko, przyjemnie, i wesoło! Muzyka, poczta, loteria fantowa. A właśnie kto przyjdzie, ten wygra! A więc „do widzenia“ o 5-tej w Szkockiej 13 maja!

— Zbiórka na dochód „Rodziny sieroczej“ dzieci po obrońcach Lwowa i Kresów Wschodnich odbędzie się w niedzielę dnia 13 bm. na ulicach miasta i w lokalach.

— „Spisek Koronacyjny“ w „Kordianie“. Zwracamy uwagę naszych czytelników na drukującą się obecnie w odcinku „Słowa Polskiego“ pod powyższym tytułem cenną pracę znakomitego znawcy literatury polskiej prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Ignacego Chrzanowskiego, który rozstrząsa w niej jedno z najciekawszych zagadnień naszej poezji romantycznej.

— Echa pobytu Marszałka Focha. We czwartek, w południe, przyjął Marszałek Foch w pałacu hr. Potockich delegację lwowskiego Towarzystwa Przyjaciół Francji pod przewodnictwem prezesa Dr. Ignacego Dembowskiego, którego piękne przemówienie podaliśmy we wczorajszym numerze. Złożywszy hołd Wielkiemu Zdobycy serc polskich delegacja prosiła Marszałka Focha o przyjęcie dyplomu pierwszego członka honorowego Towarzystwa Przyjaciół Francji we Lwowie. Dyplom ów, wykonany przez znaną artystkę-malarkę p. Annę Harland-Zajackowską, nosi w barwnym zespole charakterystyczne znamiona polskiego zdobnictwa. Marszałek Foch podziękował delegację serdecznie i słowy, z których była szczerą życzliwość.

— Ofiarowanie Marszałkowi Fochowi odznaki honorowej 6 pułku strzelców konnych. Podczas defilady wojsk na placu Marjackim zwrócił szczególną uwagę szwadron 6 pułku strzelców konnych z Żółkwi

# Prezes Bieniawski contra dr. Czarnik.

Przed sędzią Walterem odbyła się wczoraj w Sekcji III, odroczone przed kilku tygodniami rozprawa o obrazę czci, w której oskarżycielem prywatnym jest prezes Dyrekcji poczt Tomasz Bieniawski, oskarżonym zaś mecenas Dr. Czarnik i towarzysze, m. in. trzech sędziowie.

Podstawa skargi było pismo, wystosowane na mocy uchwały Komitetu wykonawczego M. S. O. przez Dr. Czarnika w jesieni ub. r. do ówczesnego ministra poczt i telegrafów, w którym to piśmie, wskazywano — w związku z akcją sabotażystów ukraińskich — na potrzebie obsadzenia tak ważnych placówek, jak Dyrekcja poczt i Dyrekcja kolejowa, innymi niż dotąd kierownikami.

Pismo to przesłał minister poczt p. Bieniawskiemu, który zaskarżył p. Czarnika o obrazę czci. W związku z genezą listu rozszerzono na poprzedniej rozprawie oskarżenie na wszystkich członków Komitetu,

którzy też wczoraj zasiedli na ławie oskarżonych, a mianowicie: Dr. Włodzimierz Godlewski, Dr. Władysław Murczyński, wicedyrektor Banku kraj. Dr. Lucjan Szpor, wicedyrektor Banku kraj. Dr. Aleksander Czołowski, dyrektor archiwum miejskiego, Teofil Kotowski, radca Magistratu, Marian Weber, urzędnik kolejowy, Maurycy Madurów, radca T. W. S., Dr. Piechowski, sędzia okręgowy, Wojciech Feliks, sędzia sądu okręgowy, Stanisław Langie, sędzia sądu okręgowy. Jeden z członków Komitetu, sp. r. Karich, zmarł przed kilku dniami, dwaj inni nie otrzymali wezwania.

Wobec tego sąd przychylił się do wniosku obrońcy Dra Pierackiego, który żądał, by wszyscy oskarżeni mieli od początku rozprawy sposobność do obrony i by postępowania przeciw dwóm nieobecny nie wyłączano, i odroczył rozprawę do 1-go września br.

## OJSKOWEGO.

# Państwem jest zbrodnia.

Wczoraj odbywał się w sądzie wojskowym dalszy ciąg rozprawy przeciwko kpt. Schmalowi. Przesłuchano znowu kilku świadków, którzy przeważnie nie pamiętali szczegółów. Przesłuchano również red. „Dziennika Ludowego“ p. Góreckiego, który przyznał się, że to on pisał notatkę w dzienniku, zaprzeczając jednak, jakoby informacji udzielił mu kpt. Schmal.

Wobec tego, że nie jawiło się jeszcze kilku świadków, rozprawę odroczonego do 17 bm. godz. 10 rano.

Wczorajszej rozprawie przysłuchiwał się p. Dr. Bartel z uwagi na to, że kpt. Schmal jest wicekomendantem Strzelca we Lwowie, gdzie p. Bartel jest prezesem.

Rozprawa ta rzuca niewesołe światło na stosunki wśród oficerów, wytworzone dzięki istnieniu rozmaitych defenzyw i związków strzeleckich, pilnujących „blagonadzieńności“ oficerów, sym. lub antypati-

da pilnudeczyków. I oto niewinną rozmowę przy kolacji w Kasynie oficerskim rozdmuchuje się do wielkiego procesu politycznego, do długotrwałych śledztw, no i los zrzucił, że sprawa zwróciła się właśnie przeciwko stróżom „prawomyślności“ wśród oficerów. Czy wskazaniem jest jednak, by prywatne rozmowy w stołowniach oficerskich czy kasynach dawały temat do rozpraw sądowych, czy nie odstępować to oficerów od stołowni, gdzie powinno się skupiać życie towarzyskie i rodzinne, czy nie lepiej było, by cała ta sprawa zamknęła się w szczyptę groniu oficerów bez kryminalnego rozgłosu?

Przykre wrażenie wywołało zeznanie szej defenzywy, który z rozbrajającą szczerością na pytania obrońcy odpowiedział, że robi użytek nawet z rozmów prywatnych. A więc aż tak!

—0—

swoim marsowym wyglądem przypominającym starego doświadzonego żołnierza z ostatnich lat wojny. Pułk ów, jedyny z pułków kawalerii naszej, wiedzie ród swój z Francji, gdzie pierwsze szwadrony pod nazwą szwoleżerów byłej armii gen. Hallera, walczące obok wojsk francuskich w 1917 r., dały początek obecnemu 6 pułkowi strzelców konnych. Dla zmanifestowania tej łączności z Francją, delegacja korpusu oficerskiego 6 p. S. K. ofiarowała Marszałkowi Francji odznakę honorową pułku, krzyż biało emalowany z orłem hallerowskim na tarczy słonecznej, symbolizującej powstanie pułku na zachodzie. Marszałek Foch przyjął krzyż i odpowiedział na przemówienie dowódcy pułku, iż cznie się „dumnym i szczęśliwym, spotykając się w Polsce z pułkiem, który walczył we Francji“.

— Młodzież akademicka w sprawie wykształcenia pedagogicznego kandydatów na nauczycieli szkół średnich. Wiadomo, że obecnie dążenia tak Min. W. R. i O. P., jak i innych czynników, bieżą w kierunku wyrobienia u przyszłych nauczycieli szkół średnich zawodowej kwalifikacji w zakresie pedagogii i dydaktyki. W tym celu utworzono w Warszawie i Krakowie specjalne instytuty pedagogiczne, a przepisy egzaminacyjne przewidują osobne egzaminy z zakresu pedagogiki. We Lwowie jednak brak dotychczas nie tylko podobnego instytutu jak w Krakowie i Warszawie, ale nawet nie jest obsadzona katedra pedagogii. Sprawa jest więc niezmiernie piękna, w zrozumieniu czego Związek Studentów Wydz. Filozoficznego zwołał na 7 bm, wiecz. na którym po referacie przewodniczącego Związku, p. Z. Wojciechowskiego, uchwalono jednogłośnie rezolucję, upraszającą go rąco Radę Wydziału Filozoficznego U. J. K. o zajęcie się tą kwestią.

— Wydział Towarzystwa kolonii leczniczych dla dzieci urządza i w roku bieżącym jedną, ewentualnie dwie kolonie w Rymanowie, pod stałym dozorem lekarza, w czasie od 20 czerwca do 25 lipca i od 26 lipca do 31 sierpnia. Pełna opłata za sezon od dziecka 500.000 mk. Podania z dołączeniem ostatniego świadectwa szkolnego należy składać do 25 maja w Urzędzie rozjemczym dla spraw najmu we Lwowie (ul. Ormiańska l. 2. III. p.) między godziną 12—1. Poczta wnoszone podania należy zopatrzyć w znaczki listowe na 500 mk. na odpowiedź. Podania dzieci poza-lwowskich winno zawierać poświadczenia lekarskie, stwierdzające, że dziecko potrzebuje leczenia rymanowskiego. Dzieci dotknięte chorobami infekcyjnymi, tudzież dzieci, mające rany, wymagające szpitalnego leczenia, nie będą przyjęte.

— Wychowanie fizyczne w szkołach. Rozporządzeniem ministerstwa oświecenia dyrekcje gimnazjów państwowych mają po lecone ściąganie z młodzieży szkolnej po 1000 mk. od ucznia semestralnie na zakup przyrządów do zabaw i gier ruchowych do

rozporządzenia dyrekcji szkoły. W wielu szkołach czyni to poważne sumy rocznie, zwłaszcza, że przewidzianem jest okresowe powiększanie mnożnika w związku z dyrektywą ministerstwa skarbu. Pieniądze te obraca się na zakup piłek, siatek, dysków, oszczepów, kul, tu i ówdzie urządza się z tego źródła sale gimnastyczne (drabinki szwedzkie, łaty, ławeczki itp.), zakupuje się lodzie, urządzenia pływające itp. Z przyjemnością stwierdzamy, że władze szkolne coraz mocniej podkreślają doniosłość wychowania fizycznego młodzieży przez swe celowe zarządzenia. Społeczeństwo, zarządy gminne, oraz zrzeszenia sportowe winny pójść na rękę szkołom, przedewszystkiem zdobywając tereny do zabaw i gier ruchowych na wolnym powietrzu, które dziś weszły w program zajęć obowiązkowych młodzieży szkolnej.

Do nauczycieli gimnastyki. Nauczyciele gimnastyki i sportów, posiadający świadectwa wydane w latach 21, 22 i 23 z ukończenia państwowych kursów wychowania fizycznego w Poznaniu, w Krakowie i Warszawie, oraz Centralnej Szkoły gimnastyki i sportów w Poznaniu, proszeni są o składanie ofert na instruktorów wychowania fizycznego w obozach przysposobienia wojskowego dla młodzieży, organizowanych przez Min. spraw wojsk. w porozumieniu z Min. W. R. i O. p. Czas trwania od 1-go lipca do 20 sierpnia. Wynagrodzenie, w tym żywnienie w naturze i pensja w wysokości 1.000.000 mk. za cały czas. Zaletą 4 godzinne dziennie. — Oferty pisemnie zgłaszane należy do Oddz. III. Szt. Gen. Al. Szucha Nr. 23. do dnia 1 czerwca z podaniem rodzaju ukończonego kursu i roku ukończenia, N-ru świadectwa, adresu i zajęć. — W miarę możliwości uwzględnione zostaną życzenia kandydatów, odnośnie do przydziału do poszczególnych okręgów Korpusów.

— Plac Powystawowy zamknięty dla ruchu kołowego. Celem uniknięcia kurzu w czasie przechadzek, zarządca Magistratu m. Lwowa zupełnie zamknięcie Placu Powystawowego dla wszelkiego rodzaju ruchu kołowego, a mianowicie powozów, samochodów, rowerów, motocykli, w czasie sezonu letniego, tj. do końca października 1923 r. Środkii żywności do restauracji ma się dowodzić od ulicy Poniatowskiego między g. 7 a 10 przed południem.

— Zmarli we Lwowie. 10 bm.: Franciszek Woźniczka, l. 48, zwrotniczy kolej, Kulparkowska 16, błąd serca; Andrzej Reszetyński, 7 lat, Potockiego 95, zapalenie płuc, gruźlica gruczołów oskrzelowych; Włara Humiecka, 3 mies., Jabłonowskich 18, ostry niezbyt kiszek; Justyna Szpilka, l. 52, Zborowskich 1, paraliż; Józef Dziubanek, l. 73, st. radca Magistratu, Krakowska 7, gruźlica płuc; Antonina Łanica, l. 8, Józefa 4, błąd serca; Stanisław Nowakowski, l. 49, weterynarz miejski, Nowe Rzeźni 24, gruźlica płuc; 11 bm.: Marcin

Daszkiewicz, l. 54, monter, Rappaporta 9, gruźlica; 9 bm.: Katarzyna Czarna, l. 68, Inst. medycyny sąd., mazdzyca.

— Sp. Józefa Januszkiewiczowa. Sp. p. Zmarła była zastawiona meblatorką i wieloletnią przewodniczącą Tow. opieki nad młodzieżą pracującą im. św. Wincentego a Paulo. Pracy tej oddawała się z całym poświęceniem i wybitnym talentem organizacyjnym. Nieodżałowana strata sp. Zmarłej uczyniła poważną lukę w pracach Tow., którą meratowo będzie zapełnić Współpracownicy Zmarłej i młodzież zachowa wdzięczną pamięć czynów sp. J. Januszkiewiczowej. — Nabożeństwo żałobne za duszę p. Zmarłej odbędzie się w archikatedrze lwowskiej w poniedziałek 14 bm. o godz. 8.30, na które zaprasza wszystkich członków Tow. Pan Miłosterdzia św. Wincentego a Paulo.

— Z powodu uratowania mi życia przez JWP. Operatora Dra Tadeusza Wałchłęd wicza, oraz niezwykle troskliwej opieki, doznanej od WP. Dra Lesława Jakubskiego, składam 100.000 mk. na Tow. Wzajemnej Pomocy Medyków Uniwersytetu J. K. — Wiesław Stronki, prokurator Banku Przemysłowego. 2854

Na T. S. L.: Alfredowie Broniewscy, zamiasi osobnych podziękowań za liczne życzenia, otrzymane z powodu zaślubim ich córki Zofii z p. Dr. A. Adamem, 100.000 mk. Dr. Adam Tadeusz i Zofia z Broniewskich Adamowie, zamiast podziękowań za życzenia, nadesłane w dniu ich ślubu, 200.000 mk. 2855

— Podziękowanie. Dyrekcja gimnazjum im. Jana Długosza, we Lwowie uczestnikom zjazdu koleżeńskiemu po dwudziestu latach ukończenia odzawów równorzędnych IV gimnazjum, którzy złożyli na celowość młodzieży zakładu kwotę 410.000 mk., składają wyrazy podziękowania.

— Podziękowanie. W ogromnym bólu, który targnął nami z powodu śmierci nieodżałowanej naszej Żony i Matki sp. Eugenji — doznaliśmy z tylu stron zapewnień najgłębiej odczutego współczucia i serdecznej przyjaźni, iż mimo najgorętszych i najszczerzych chęci nie możemy każdemu z osobna złożyć stokrotnej podzięk. Tą też drogą uważamy za swój obowiązek przesłać z głębi zbolanych naszych serc

serdeczne słowa podzięk. Najprzewielebniejszemu ks. Biskupowi Dr. Bolesławowi Twardowskiemu za słowa pociechy i modły za duszę sp. Zmarłej. Przewielebnemu Duchowieństwu za oddanie jej ostatniej przysługi, oraz wszystkim Tym, którzy w dniach dla nas rozpacznych starali się ucieść nam ukojoną ulgę w strasznym nieszczęściu. — Aleksander Medyński z córki Krystyną.

— Jak złodziej ostał się w matn? Do pracowni ślusarskiej Tomasza Fłaska przy ul. Zielonej l. 1 przybyła wczoraj jakaś nieznaną kobietą z prośbą, ażeby otworzył zamkniętą kasę żelazną. Ślusarzowi propozycja ta wydała się mocno podejrzana, to też zawiadomił o niej posterunkowego, który zaopiekował się właścicielką kasety. W komisariacie okazało się, że jest nią Anna Kunst i że kasę otrzymała od Piotra Pasiecznego, pomocnika handlowego w „Polskim Biurze węglowym“ przy pl. Haliickim, Pasieczny polecił jej udać się z kasą do ślusarza a po otwarciu zabrać 150 tys. mk. a resztę mu zwrócić. Dalsze dochodzenia wykazały, iż Pasieczny skradł ową kasę w burze, w którym służył. Pieniądze zwrócono poszkodowanej firmie, a Anna Kunst śladem Pasiecznego podążyła do bezpłanego hotelu przy ul. Jachowicza.

— Znow dziecko zginęło Helena Kołodziejowa, wdowa po urzędniku, zamieszkała przy ul. Polczyńskiej l. 16, doniosła policji, iż 12-letni jej syn Stanisław w dniu 11 bm. nie powrócił ze szkoły do domu. Ubrały był w granatowe ubranie i także młocięwkę.

— Zamach samobójczy. Jakaś kobieta nieznanego nazwiska usiłowała otrucię się na ul. Lyczakowskiej. W stanie bezprzytomnym odwieziono ją do szpitala okręgowego.

## KOMUNIKAT.

### „PALAS“ Pierwsza Śląska Fabryka Parasoli i Lasek

Ska z ogr. por.  
w Skoczowie (Śląsk Cieszyński)  
podwyższa obecnie swój kapitał zakładowy do Mł. 50.000.000. Jedyna ta w Polsce fabryka parasoli i lasek założona przy współudziale Powszechnego Banku Kredytowego S. A. pod fachowem kierownictwem zdołała w krótkim czasie swego istnienia zdobyć poważną ilość odbiorców w całej Polsce. Wyroby „Palasu“ odznaczają się pierwszorzędą jakością, a są tansze od importowanych z zagranicy parasoli i lasek podlegających cłu. 2842

Zakład Dentystyczny Techniczny  
Marjana Stanisława SEMANA  
2775 Leona Sapięhy 37  
wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny w godzinach od 10—1 i 3—6.

— Aerolloyd, Polska Linja Lotnicza. Codziennie odlot do Warszawy o g. 9 rano, Odjazd własnym autem Aerolloydu o g. 8 rano z pod Hotelu George'a. Po pasażerów, mających pakunki, przyjeżdża się do domu. Przyłot do Warszawy o g. 11 min. 30, do Gdańska o g. 16 2591

# Dział ekonomiczny.

## MILIONÓWKA.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 maja. W najbliższym ciągu dnia „milionówki“ wylosowano nr. 2,909,049, zakupiony przez Two Ubezpiec. „Przyszłość“ w Warszawie.

## WSTRZYMANIE WYWOZU JAJ.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 maja. W Głównym Urzędzie Przywozu i Wywozu wywieszono dziś ogłoszenie, że wskutek żądania ministerstwa spraw wewnętrznych wstrzymano wydawanie pozwoleń na jaja, przyznanych na posiedzeniu Komisji rozdzielczej, w dniu 5 maja. Wobec tego należy przewidzieć, że ostatni rozdział kontyngentu, który wywołał powszechne oburzenie, poddany zostanie gruntownej rewizji.

**Mkp. w Zurychu 0-0116 cent.**  
Dolar . . . . . 48.000 mkp.  
Mk. niem. . . . . 126 mkp.

## Notowania giełdowe.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 maja. Dewizy bez zmiany. W dziale akcji obroty bardzo ożywione po kursach dla większości akcji wybitnie zwyżkowej. Papiery publiczne bez ruchu.

Warszawa, 12 maja.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 47600 (got.), 47570 (czeki), kanadyjskie 45800, marki niem. 1.12 i pół, Belgia 2715, Berlin 1.12 i pół, Gdańsk 1.12 i pół, Holandia 18775, Londyn 220000, N. Jork 47700, Paryż 3140, Szwajcaria 3350, Wiedeń 0.66, Włochy 2270, Praga 1410.

Akcje: Bank dysk. 340000, Bank handlowy 330000, Bank handl. w Poznaniu 100000, Bank dla handlu i prz. 115000, Bank kred. 80000, Bank Małop. 50200, Polski Bk. Przem. Lwów 28000, Bank zachodni 320000, Ziemiński Bk. Kr. Lwów 20000, Bk. Zjedn. Ziemiński 85000, Bk. spół. zarob. 170000, Bank Zachodni 160000, Scholce i Kijewski 125000, Częstocice 695000, Tow. akc. fabryk. cukr. 775000, Firlej 44000, Tow. przem. drzew. 17000, Warsz. kop. węgl. 520000, Lipoop, Rau i Loew 450000, Modrzejów 535000, Ostrowieckie Zakł. V em. 255000, Ortwein i Karasiński 55000, Rudzki i Ska 205000, III em. 200000, Rohn i Zieliński 94000, Starachowice I. 260000, V. em. 240000, Porcisk 27500, Fabr. parow. 87500, Żyrardów 5800, J. Borkowski 32000, Bracia Jabłkowski 20000, Warsz. Tow. trans. i żegl. 16000, Ursus 125000, II. em. 70000, Nobel 80000, Wild 28000, Łazy 42000, Zieleniewski 375000, Lenartowicz 24000, Siła i światło 48000, Chodorów cukr. 170000, Michałow 175000, Spisak 50000, Cmielów 60000, Norblin 78000, Elektryczność 262500. (PAT.)

### GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 12 maja.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 49500, franki franc. 3225, szwajcarskie 8790, funty szt. 225500, marki niem. 1.18, kor. austr. 0.69 i pół, kor. czeskie 1460, floreny holenderskie 19300, tryb. włoskie 2430.

Akcje: Polsk. Tow. handl. 18000, Impex 1800, Pharmia 61000, Polski Glob 4500, Żegluga Polska 6000, Zieleniewski 360000, Cegielski 600000, Warsz. spół. bud. par. 83500, Automotor 20000, Trzebińskie fabryk. masz. 68000, Pocisk 29000, Górka 400000, Siersza górnicza 250000, Tepege 100000, Polska nafta 43000, Oikos 190000, Trzebińskie fabryk. przetw. tłuszcz. 90000. (PAT.)

### GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych, 12 maja 1923.

Berlin 0.0133, Holandia 217.81, Nowy Jork 556 i trzy czwarte, Londyn 25.71, Paryż 36.75, Mediolan 27.10, Praga 16.54, Budapeszt 0.1050, Belgrad 5.80, Sofja 4.44, Warszawa 0.0116, Wiedeń

0.0078 i jedna ósma, Austr. kor. stempl. 0.0078 i jedna czwarta. (PAT.)

### GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin. (Tel. wł.) 12 maja. Warszawa 83 i trzy czwarte. Marka, polska 83.

Berlin, 12 maja 1923.

Amsterdam 16708.12, Buenos Aires 15361.50, Bruksela 2451.35, Chrystiania 7022.40, Kopenhaga 7955.06, Sztokholm 11261.77, Helsingfors 1180.04, Włochy 2080.04, Londyn 196008.57, N. Jork 42992.25, Paryż 2823.92, Szwajcaria 7690.72, Japonia 21047.25, Rio de Janeiro 4389, Wiedeń 59.89, Praga 1281.78

Sofja 347.13, Belgrad 444.88, Budapeszt 7.88, Hiszpania 6530.62. (PAT.)

### CENY ZŁOTA

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Oddział we Lwowie

placiła za	12 maja	11 maja
1 austr. kor. złota	8791	8735
1 markę niem. złota	10336	10270
1 rubel złoty	22327	22184
1 frank złoty	8372	8318
1 gram czystego złota	28838	28654
1 dukat	99207	98969

## Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 12 maja 1923.

Ubiegły tydzień zakończyła giełda nasza przy silnej tendencji zwyżkowej w papierach przemysłowych, przyczem prym wiodły Jaworzno, Zieleniewski i Cegielski. (Ten ostatni awansował w sobotę do 695 tysięcy, zatem o 175 tysięcy w ciągu doby!)

W dewizach lekka zwyżka, dolary podrożały na 48000, co jednak jest objawem zupełnie przejściowym.

Obroty w akcjach duże. Z niekótowanych płacono (w tysiącach):

Cegielski 650—695, Chybi 165—170, Foresta 38—37, Gazy ziemne 670—685, Gazolinę 80 (pisana 70), Gazociąg 36—38, Impex 2.7—2.8, Lesienie 57, Machleid 29, Mundus 130, Nitrat 18—18 i pół, Przem. węglowy 10—11 i pół, Radziwiłł, Wimmer Żelaznicy 95.

Star płać 24, żądają 30, bez transakcji, Huta szkła 32—34, Rolindustria 17.

Transakcje w akcjach (w tys. mk.): Browary 350, 360, Cmielów 65.63, Cmielów nieefektywny 31, 40, 34, 32, 37, 34, 33, Gafota 19, 18, 18.5, 17.5, 18, Karpalit 45, 44, 42, Niemojowski 40,

43, 42, 50, 42, 44, 42, Parowozy 73, 75, 74, 76, 73, 74, 75, 76, 76.5, 75.5, 76, 78.5, 80, 77.5, Pezet 26, 27, Polska Nafta 39.5, 38.5, 39, 38, Rakszawa 100, nieefektywna 92, 87, Siersza el. 31, 31, 31.5, 33, Siersza Górnicza 260, 240, 265, 250, 275, 265, 274, 300, 295, 305, 315, 325, 310, Tasp. 227.5, 228, 230, 227, 233, 235, 232, 231, 230, 236, 237, 237.5, 250, 235, 240, 246, Polski Glob 4.5, 5.5, PTH. 17, 16, Górka 300, 350, Chodorów 160, 170, 168, 172, 176, 172, 175, 178, 177, 176, 175, 174, 175, 170, 172, 168, Oikos 185, 188, 186, 187, 188, 190, 191, 190, Zieleniewski 420.5, 470, 410, 475, 455, 480, 478, 475, 420, 430, Akcyjny Bank Związkowy 8, Bank Hipoteczny 22, 21, 22, 21.5, 22, 21.5, Bank Przemysłowy 30, 31, 30, 30.5, 31, 30.5, 32, 30.5, 30.75, 31.5, 32, 30.5, Bank Rolniczy 18.5, 19.5, Ziemiński Bank Kredytowy 17, 20.

Transakcje w dewizach: N. Jork 47600, dolary 48000, Londyn 224, 226, 225, 222500, Praga 1455, 1445, Paryż 3225, 3200, 3190, 3175, 3160, 3170, Zurych 8700, 8650, 8685, 8690, 8685, 8690, Berlin 125, 126, 125.

Wartość nomin.	Cena giełdowa	Akcje	12 maja		11 maja	
			placą	żądają	transakcje	transakcje
Mkp.	Mkp.	z kuponami bieżącym				
280	70—	Bank Związkowy . . . . .	7500	8500	8000	—
280	120—	Bank hipot. . . . .	20000	23000	21000—22000	20000—22000
1000	300—	Bank handl. . . . .	19000	—	—	—
280	35—	Bank Małopolski . . . . .	21000	—	—	—
280	42—	Bank powsz. kred. . . . .	12000	—	—	8000—12000
280	42—	Bank Przemysłow. . . . .	29000	33000	30000—32000	27500—29000
1000	250—	Bank Rolniczy . . . . .	18000	20000	18500—19500	—
280	84—	Bank Ziemi. kred. . . . .	16000	21000	17000—20000	17000—17500
280	42—	Bank Ziemelny . . . . .	10000	—	—	—
—	—	Agrochemia . . . . .	—	—	—	—
500	500—	Browary . . . . .	345000	365000	330000—350000	320000—330000
140	140—	Chodorów . . . . .	159000	179000	160000—180000	139000—148000
1000	200—	Cmielów . . . . .	62000	66000	63000—65000	63000—70000
140	28—	Gafota . . . . .	17000	29000	17500—19000	17000—18000
140	300—	Galicja . . . . .	2200000	—	—	—
140	15:40	Górka . . . . .	295000	355000	300000—350000	350000
140	70—	Karpalit . . . . .	41000	46000	42000—45000	39500—42000
280	186—	Krakus . . . . .	—	—	—	—
1000	90—	Niemojowski . . . . .	39000	45000	40000—44000	41000—46000
1000	300—	Oikos . . . . .	184000	192000	185000—191000	183000—190000
500	60—	Parowozy . . . . .	72000	81000	73000—80000	68000—72000
500	200—	Pezet . . . . .	25000	28000	26000—27000	24250—26500
350	—	Pocisk . . . . .	25000	—	—	—
500	100—	Polska nafta . . . . .	37000	40000	38000—39000	36000—39000
500	225—	Polskie Tow. Bud. . . . .	30000	—	—	—
10000	1500—	Potega . . . . .	17000	—	—	—
140	100—	Rakszawa . . . . .	98000	102000	100000	—
200	24—	Siersza elektr. . . . .	30000	34000	31000—32500	30500—32000
140	—	Siersza górnic. . . . .	235000	330000	240000—235000	215000—220000
700	140—	Tepege . . . . .	48000	—	—	—
1000	150—	Tespy . . . . .	226000	252000	227500—250000	215000—220000
500	180—	Ursus . . . . .	36000	—	—	—
140	170—	Zieleniewski . . . . .	415000	485000	420000—480000	290000—313000
500	100—	Polski Glob . . . . .	4000	6000	4500—5500	—
140	70—	Polbal . . . . .	—	—	—	—
1000	600—	Polskie Tow. handl. . . . .	15000	18000	16000—17000	—
500	100—	Polsot . . . . .	14000	—	—	—
140	28—	Wawel . . . . .	2500	—	—	—
140	28—	Żegluga Polska . . . . .	7000	—	—	—

Dewizy i waluty	12 maja		11 maja		12 maja		11 maja	
	Waluty				Dewizy			
	placą	żądają	placą	żądają	placą	żądają	placą	żądają
1 dolar ame.	47750	48250	47000	47500	47350	47850	47050	47550
1 dolar kan.	46750	47250	—	—	—	—	—	—
1 dynar	470	480	460	470	480	490	470	480
1 funt sterl.	222500	224500	220000	222000	224000	226500	222000	224000
1 fr. belg.	2680	2700	2680	2700	2700	2720	2700	2720
1 fr. franc.	3170	3190	3140	3160	3190	3210	3160	3180
1 gld. holen.	—	—	—	—	18600	18800	18600	18800
1 fr. szwajc.	8545	8625	8515	8600	8645	8725	8625	8700
1 kor. austr.	0.66 1/2	0.67 1/2	0.66 1/2	0.67 1/2	0.67 1/2	0.68 1/2	0.67 1/2	0.68 1/2
1 kor. czes.	1420	1440	1410	1430	1440	1460	1420	1440
1 kor. duń.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 kor. norw.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 kor. szwec.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 kor. węg.	10:30	10:50	10:30	10:50	10:70	10:90	10:70	10:90
1 lei	210	220	210	220	220	230	220	230
1 lira	2400	2420	2400	2420	2440	2460	2440	2460
1 mk. niem.	1:25	1:30	1:20	1:26	1:22	1:28	1:23	1:29
1 mk. litwska	—	—	—	—	—	—	—	—

## Sport.

Wycieczkę do Tatr, obejmującą poznanie najpiękniejszych partii po polskiej i czecho-słowackiej stronie organizuje Sekcja wycieczkowa krakowskiego Ogniska nauczycielskiego w czasie od 31 lipca do 11 sierpnia 1923 r. kosztem około pół miliona mk. od osoby. — Zgłoszenia w formie przysłania zadatku w wysokości 50000 mk. przyjmuje i informację udziela p. Jan Szkodźński w Krakowie, Rynek Główny 1. 29, II. p. najpóźniej do końca maja. Osoby z poza sfer nauczycielskich, należące do inteligencji umysłowo pracującej będą do wycieczki przyjęte.

Zawody lekko-atletyczne L. K. S. Pogon. W niedzielę, 13 bm. odbędą się zawody lekko-atletyczne o g. 2:30 popoł. przed meczem Z. K. S. Hasmona—Sturm (Bielsko). Powyższe obejmują w programie: 1) Bieg na 300 m.; 2) Skok w wyż w rozb.; 3) Rzut kulą oburącz; 4) Skok w dal dla pań; Startować mogą członkowie klubów lwowskiego okręgu lekko-atl. Wpisowe do każdego punktu 2000 mk.

D. F. C. Sturm (Bielsko)—Lechia 3:1 (2:0). Nareszcie ujrzelimy drużynę zamleścową, wprawdzie nie zagraniczną, lecz zawsze obcą, złożoną z graczy wyłącznie niemieckich, ze stymnym już dziś w okręgu krakowskim bramkarzem Penkała. Pierwszym swym występem goście dobrze się sprezentowali, przedewszystkiem gra fair, bez cienia brutalności, zgraniem się i szybką kombinacją. Na pierwszy pian wybiła się w tej drużynie doskonały bramkarz, obrońcy Maschka i Schimke i bardzo dobre, lotne skrzydła ataku Bartsch i Kędzior. Srodek ataku Genzer rozdzielał dołki piłki a szczęśliwymi egzekutorami bramek byli łącznicy Bathelt i Berski il.

Lechia, jak zwykle, bezradna przed bramką, a do tego zawiódł — i to bardzo — Budzianowski, bramkarz zaś trzeciej bramki, strzelonej z natłoku, nawet nie widział, gdyż strzał był łatwy do obrony.

Przewagi wyraźnej nie było po stronie Sturm, przeciwnie pod koniec drugiej połowy gry Lechia bardzo energicznie atakowała Sturm, nie umiała jednak wykorzystać doskonałych pozycji. Basznik z odległości kilku kroków nie umiał wepchać piłki do bramki.

Rogów 6:1 dla Sturm; sędziował dobrze p. inż. L. Dudryk.

Dziś zmierzy się Sturm z Hasmona, siły według naszej opinii prawie równe; nieznaczna przewaga powinna być po stronie Hasmona.

Również interesująco zapowiadają się zawody Polonii z Przemysła z Czarnymi na boisku T. Z. R. Zawody te prowadzi będzie p. kpt. Engel.

Pogon wyjeżdża do Stanisławowa; spodziewamy się, że Rewera gra fair zrealizowując się za swój występ we Lwowie. Zawodami tymi kierować będzie p. Schleser.

Lwowski Okręg Zw. Lekkoatletyczny odbędzie posiedzenie Wydziału 17 bm. w pomieszkaniu p. Dregiewiczza, Batorego 36, o g. 19-tej.

Z zawodów hipicznych we Włoszech. W konkursach hipicznych w czasie zawodów o nagrodę króla Włoch drugą nagrodę zdobył Polak pułk. Dachorski na klaczy „Zorza”. Pierwszą nagrodę uzyskał koń belgijski As de Pique, dosiadany przez adjutanta Breulsa. Trzecią nagrodę zdobył koń szwedzki „Svart Petter” pod adjutantem Ekstremem. Walka była bardzo zaciekła, pułk. Dachorski uległ dopiero po dwukrotnych zawodach. Tutejsze upały oddziałują bardzo ujemnie na nasze konie. (PAT.)

## W Administracji naszej złożyli.

Na Towarzystwo „Rozwój”: Bracia Tabińscy, kosztą sporu, uszczonę przez p. inż. Stanisława Widomskiego, 25595 mk.; Józefa Muszyńskiego ze Stryja, zamiast kwiatów na grób sp. Niewiadomskiego, 5000 mk.

Na ośmiennielatych inwalidów W. P.: Józef Rappaport, dentysta we Lwowie, Akademicka 12 — 30000 mk.; W. H. Sz., zamiast kwiatów na grób siostry, 5000 mk.

Na Ochronę dziecka: Roman, Andrzej i Jadwiga Longchamps, zamiast wieńca na trumnę sp. Ludwiki z Steinkellerów Riegerowej, 100000 mk.

Na Kaplice Orłat: Stefania Zagórska 50000 mk.

Na Przytułisko św. Józefa: N. U. Z. A., zamiast kwiatów na trumnę sp. Dr. Witolda Bartoszewskiego, swego pierwszego prezesa Rady Nadzorczej, 100,000 mk.</

# OGŁOSZENIA

## KUPNO I SPRZEDAŻ.

**KONIE** powozowe, para, okazałe, duże chody, okazyjnie do nabycia. Hodowla Koni Lwów, Hofmana 9, od 3-5. 2793

**ANTYKI**, dzieła sztuki, perskie dywany, kryształ, porcelanę kupuje, sprzedaje przyjmuje w Komis Magazyn antyków Braci Tabińskich, Batorego 24. 2545

**M. STEINHAUS**, Lwów, Krasickich 18 a, poleca walce oraz kamienie młyńskie. 2546

**FRANCUSKI DYWAN** prawdziwy tanio sprzedam. Pralnia francuska Podlewskiego 7. 2801

**WAPELUSZE** wszelkiego rodzaju przerabla **MODNIE, TANIO** — **TOPOLNICKA**, Fopernika 1. 244

**OSZUKUJE** do kupna i ma na sprzedaż majątki ziemskie, drzewostany, gospodarstwa rolne, kamienice, wille, domki, objekta fabryczne, parcele budowlane, sklepy i mieszkania. Transakcje przeprowadza szybko rzetelnie. Zarząd. 2863

**MIEŁKI** salon antyczny w stylu polskim „Empire” autentyczny wzór starożytnej sztuki na kresach do sprzedania w sklepie „ARS” Lwów, Hotel Krakowski. 2859

**PRACOWNIA** konfekcji dziecięcej do lat 16 wykonuje wszelkie roboty elegancko po cenach umiarkowanych, św. Zofii 6, parter drzwi 9. 2807

**MLEKA** 100-1000 dziennie poszukuje. — Oferty piśmie, Lwów, Kędzior, Ketrzyńskiego 15. 2841

**SPRZEDAJE** z wolnej ręki jeden płaszcz „Pirelli”, zupełnie nowy a drugi używany 820 razy 120-4-180, 4 detki całkiem nowe, blaszanka 30-litrowa na benzynę i różne narzędzia, Rutowskiego 10. I. piętro, od godziny 10-tej do 2-giej. 2837

## MIESZKANIA.

**MIESZKANIE**, chociażby jeden pokój, może być z meblami, prosi o wynajęcie za miesięczną opłatą, cena obojętna, łaskawe zgłoszenia do dyrekcji drukarni „Słowa Polskiego”, dla buchaltera. 2853

**SZCZAWNICA** willa „Noworyta” ma pokole do naliczenia. Informuje Zarząd. Na odpowiedź znaczek pocztowy 1.000 mko. 2857

**TECHNIK** poszukuje pokoiu meblowanego. Zgłoszenia przyjmuje Administracja pod „100.000”. 2833

**TYLKO** zamożnym wynajmę piękny pokój z przedpokojem i utrzymaniem. Zgłoszenia do Administracji pod „Odstępne”. 2834

**CZTERY** lub pięć pokoi poszukuje za każdą cenę biuro Marezyskiego, Wałowa 2. 2838

**ZAMIENIE** 4-pok. we mieszkanie w Warszawie, centrum, na tak. same we Lwowie. Oferty dla „D. K.” w Administracji. 2840

## POSADY POSZUKIWANE.

**PRAKTYKANT** gospodarczy szuka posady. Zgłoszenia „Praktykant” adm. Słowa Polsk. 2024

**MŁODA**, intelig. symp. i energ. osoba, obznajomiona z gospodarstwem wiejsk. i miejskim poszukuje zarząd domu. Łask. Zgłoszenia „Administracja Z. G.” 2808

**KORRESPONDENTKA** władająca polskim, niemieckim, i francuskim, buchalterka ze znajomością stenografii niemieckiej poszukuje posady. Zgłoszenia pod G. B. 21 do Administracji. 2753

**RZADCA** agronom z wyższym wykształceniem lat 53 z długoletnią praktyką w dużych majątkach i ordynacjach z wzorowymi świadectwami i chlubnymi referencjami zmieni posadę na ordynarję. — Zgłoszenia pisemne „Ruch”, Kraków, Szczepańska 9 pod „Agronom”. 2926

**ARTYSTA** skrzypek, obrońca Lwowa, po ciężkiej chorobie nie może objąć posady dla braku ubrania. Błaga o pomoc za pośrednictwem Zjednoczenia Pol. Chrześc. Tow. Kob. Ofiary przyjmują Sklep Spółki, Akademicka 22. 2029

**JURYSTA** z praktyką w namieśtnictwie poszukuje we Lwowie posady. — Zgłoszenia Administracja „Jurysta”. 2839

**W NOTARJACJI** natężonej we Lwowie obejmie samodzielnie prowadzenie spraw spadkowych i innych. — Listy pod „Rutyna” do Biura Dzienników Sokółowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 2850

## URZĘDNIK BANKOWY

rutynowany we wszystkich działach bankowości, z długoletnią praktyką adwokacką i notarialną, biegły w sprawach procesowych i parcelacyjnych, jakoteż naukowo prawnych, sporządzający samodzielnie wszelkie kontrakty i umowy prawne, obecnie posadę w Banku, większym przedsiębiorstwie przemysłowym, państwowym, lub Instytucji parcelacyjnej. — Listy pod „Wydatna praca” do Biura ogłoszeń Sokółowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 2847

## ROŻNE DONIESIENIA.

**PRACOWNIA** sukien i kostiumów damskich Marii Romanowskiej, ul. Kopernika 37, wykonuje solidnie płaszcze, suknie, kostjmy. Ceny przystępne. 2731

**EGZAMIN** wstępny do I. kl. przyw. gimn. matem. przyr. szkoły Jordanowskiej przy ul. 29-go Listopada 52, odbędzie się 15. i 16. czerwca. Wstąpienia zgłoszenia już się przyjmują. 2791

**NAWIĄZE** korespondencję z lekarzami - dentystkami, wyznania katolickiego, przystojną, lat średnich, celem wymiany myśli i wspólnej pracy. Praktyka już wyrobiona. Oferty listem poleconym wraz z fotografią pod „Dentysta” okazicielowi 500-markówki Nr. 581.800. Reklama Prasowa, Lwów, ul. Chorążczyzny 7. 2830

**OSOBA** w średnim wieku, elegancka, pragnie poznać męzczyznę inteligentnego, mówiącego także po niemiecku, dla wymiany myśli. Listy niemożliwie warte restantę główna poczta pod „Kre-na Koehler”. 2806

## ADMINISTRACJE

większych dóbr obejmie były urzędnik państwowy, agronom i prawnik z dłuższą praktyką adwokacką, który samodzielnie (bez pomocy adwokackiej) uregulował w majątku wszystkie administracyjne, agrarno-prawne a w szczególności parcelacyjne i procesowe sprawy. — Listy pod „Doświadczony Prawnik-Agronom” do Biura Dzienników Sokółowskiego. — Lwów, Jagiellońska 7. 2848



**Spółka kowali i stelmachów LWOWSKICH**  
we Lwowie, ul. Leg. n. 5.  
poleca **POWOZY, EKWIPAŻE I WÓZKI** w obfitości 2785 tym wyborze, zawsze na składzie.

**90 lat istniejące fabryczna 90**  
składy sukna  
**FIRMY**  
**JAN WALLACH i SYN**  
**LWÓW, RYNEK 33.**  
2784 polecają na bliższy sezon obfity wybór w pierwszorzędnych gatunkach nowości kraj. oryginalnych i francuskich na ubrania męskie i kostjmy damskie.  
**Koci: na konie. Płótna na ubrania.**  
**Towar doborowy. Ceny fabryczne.**

**„Lamus”** ul. Romanowicza 10. 2853  
**„Lamus”** Sklep Katolickiego Związku Polek  
**„Lamus”** przyjmuje w komis i sprzedaje meble, dywany i garderobę.

**Meble**  
**Dywany**  
**Dekoracje**  
**Pościel**  
poleca po najniższych cenach  
**Józef Schuster**  
**LWÓW,**  
**Rutowskiego 10.** 2787

**Parasole i laski**  
pierwszorzędnej jakości  
od najtańszych do najdroższych  
wyrabia  
**Jedyna w Polsce**  
**Fabryka parasoli i lasek**  
**„PALAS”**  
Ska z ogr. odp.  
**w Skoczowie (Śląsk Cieszyński).**  
Na żądanie przesyła się prospekt i cenniki. 2843

**-- ROBOTY --**  
W ZAKRES DUKARSTWA  
WCHODZĄCE  
PRZYJMUJE  
--- DRUKARNIA ---  
**„SŁOWA POLSKIEGO”**  
LWÓW  
UL. ZIMOROWICZA 11-15.

Swój do swego po swoje!

**ŁÓŻKA** składane z materacami, Łóżka żelazne, dzielne, Materace włosienne, Otomany, Kanapki do rozkładania, oraz Meble wszelkiej jakości poleca Magazyn Mebli STEIL i SPÓŁKA, Lwów, Kazimierzowska 28. 2304

**Papiery introligatorskie**  
hurtownie i detalicznie  
**„KARTON”**  
2542  
Lwów, Chorążczyzny 9.

**Gonty, dachówki**  
**palone**  
i asbestowo-cementowe cement, gips, wapno, papę dachową itp. materiały budowlane dostarczają natychmiast po cenach fabrycznych  
**HORSZOWSKI i Ska**  
Skład materiałów budowlanych  
— **Lwów, Bourlard 3.** —  
boczna Batorego. 2433

**OKAZYJNIE kamienica** trzypiętrowa z komfortem i sklepem. **Kamienica** trzypiętrowa z komfortem i 2 sklepami. **Kamienica** trzypiętrowa z komfortem i 3 sklepami wszystko na górnym Śląsku do sprzedania. Władomość udzieli Stambfest Snopkowska 9. 2812

**NACHYLONE** pomniki przestawia szybko i tanio. Wejciech Jabłoński, kowc. majster kamieniarst. Lwów, Syłstuska 40. 2699

**Tokarnie, frezarki, gwincjarki,**  
**Pily taśmowe**  
poleca ze składu po cenach fabrycznych  
**BE-TE-HA** Jeneralna Reprezentacja Koncernu Tow. Akc. Ernest Krause i Ska we Lwowie, ul. Gródecka 2 b. 2856

**Żądajcie pocztówką, nasz najnowszy cennik** wszelkiego rodzaju manufaktury, Ekspedycji przesyłek pocztowych „NADZIEJA” w Łodzi ul. Kilińskiego 40 S. P. L. który natychmiast będzie wysłany zupełnie bezpłatnie i przyniesie Sz. P. ————— dużo korzyści. ————— 2676

**Buchalter-Expert**  
zaprzysiężony znawca sądowy 2831  
przeprowadza organizację i reorganizację biur, zakłada i rewiduje księgi, wydaje opinie co do rentowności, sporządza bilanse, przeprowadza likwidacje, fuzje etc. Załatwia również wszelkie reklamacje, wchodzące w zakres kolejniictwa. Przyjmuje zamówienia i z prowincji. Zgłoszenia listownie do „Reklamy prasowej” Lwów, Chorążczyzna 7 pod „Eksport”.

**Majątek lasowy**  
w pow. radziechowskim, 6 km. od stacji Kolejowej, 1000 mg. lasu, przeważnie sosny, z czego 150 mg. od 40 do 40 lat. — 300 mg. 30-letniego, oraz 300 mg. od 18 do 25 lat — reszta wojennego zapustu; nadto 100 do 150 mg. roli i łąk dwukośnych. Pałac i zabudowania dworskie solidne, inwentarz żywy i martwy. Bliższych informacji udziela 2153  
**BANK ZIEMIAN S. A.** Lwów, ul. Kopernika 6. 4.

**Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego**  
**„ROLINDUSTRIA” S. A. we LWOWIE**  
zawiadamia, że począwszy od 15 maja 1923 wypłaca dywidendę za rok 1922 w kwocie Mp. 400 od akcji I. emisji, a Mp. 200 od akcji II-emisji (która partycypuje tylko w półrocznym zysku) „Rolindustria” we Lwowie, Fredry 9, oraz Ziemi Bank Kredytowy we Lwowie i jego Oddziały w: Warszawie, Krakowie, Tarnowie, Kołomyży, Krośnie, Zakopanem, Lublinie, Częstochowie, Bydgoszczy i Gdańsku. 2855

**Akcje II. emisji** dotąd nie podjęte wydaje Ziemi Bank Kredytowy we Lwowie za ściągnięciem tymczasowego potwierdzenia.

**MŁYNY HANDLOWE i GOSPODARCZE**  
Kaszarnie, Łuszczarnie 2420  
urządza i poszczególne **„Rolindustria” S. A.**  
maszyny dostarcza  
Krajowy Zakład dla Przemysłu Fabrycznego Lwów, Fredry 9 telef. 653.  
**WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO**  
**Braci SECK** w Dreźnie.  
FABRYKI MASZYN MŁYŃSKICH

**ZIEMNIAKI**  
wybierane jadalne  
Dostarczamy natychmiast czyste i zdrowe ziemniaki jadalne w ilości do 30 wagonów po cenie 20.000 Mp. za 100 kg. loco stacja odbiorcy.  
Cena ta zobowiązuje przy dzisiejszych frachtach, ewentualną zwyżkę ponosi odbiorca. Sprzedaż tylko wagonowa. Międzyczasowa sprzedaż zastrzeżona.  
**Majątność Wichorze**  
2817  
**powiat Chełmno, Pomorze.**

Przebogaty wybór

DODNI

do bluz

T. WRONSKI I SYNOWIE  
LWÓW · PL. MARJACKI · 10

## PRZETARG

**Na wydzierżawienie sadu owocowego na strzelnicy garnizonowej Lwów.**

Dowództwo 26 p. p. we Lwowie ogłasza niniejszem ofertowy przetarg na wydzierżawienie sadu owocowego składającego się z 450 sztuk drzew owocowych różnego gatunku na strzelnicy garnizonowej Lwów, Kieparów.

Reflektanci do wydzierżawienie powyższego sadu winni złożyć do dnia 25 maja b. r. godz. 12-ta ostemplowane oferty zapieczętowane w kopertach z napisem „Dzierżawa sadu owocowego“ w adjutanturze 26 p. p. we Lwowie koszary Jabłonowskich L. 5. jak również winni wpłacić jako wadium do Kasy Skarbowej we Lwowie kwotę 1,000.000 Mkp.

Cena szacunkowa około 25,000.000 Mkp. Oferty poniżej tej kwoty nie należy nadsyłać.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 26 maja b. r. o godz. 13-tej w lokalu Dowództwa 26 p. p.

2816

Dowództwo 26 p. p.

### Zawiadomienie!

Zawiadamiam, że moje wyłączne zastępstwo i skład hurtowny  
**Wełny kilimowej**

SMYRNEŃSKIEJ I GOBELINOWEJ na Lwów, i okolicę powierzyłem Firmie  
**STANISŁAW BUCZKOWSKI**

Fabryka wyrobów glinianych, Lwów, ul. Pańska 23. Proszę wszelkie zlecenia  
tamże kierować. 2490

**A. B. GROSS**

Fabryka wyrobów wełnianych, Bielsko, Śląsk.

Czysta wełna zagraniczna, prawdziwe i trwałe kolory.

## IV. emisja akcyj Spółki Akcyjnej „AZOT“

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy, zatwierdzonej postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Ministerstwa Skarbu, przystępuje niniejszem Spółka akcyjna „AZOT“ do podwyższenia kapitału akcyjnego z sumy Mp. 28,000.000— do kwoty

### Mp. 56,000.000

przez wydanie nowych 200.000 sztuk akcji IV emisji po Mp. 140— im. wart., a to na warunkach następujących:

1. Dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo poboru jednej akcji IV em. na każde 2 akcje poprzednich emisji, przyczem 15% akcji ma być objętych jako akcje imienne. Posiadaczem akcji imiennych i zarejestrowanych może być tylko obywatel Rzeczypospolitej Polskiej lub instytucja albo firma polska.

2. Prawo poboru zgłoszone być musi najpóźniej do dnia 2 czerwca b. r. pod rygorem utraty tego prawa.

3. Przy zgłoszeniu prawa poboru przedłożyć winien akcjonariusz dawne akcje lub listy przydziałowe, stwierdzające, że akcje złożone są w depozycie syndykatu klauzuruowego. Akcje te względnie listy zwrócone będą bezzwłocznie po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.

4. Poza prawem poboru przyjmuje się w tym samym terminie zgłoszenia na akcje, z których również 15% ma być objętych w postaci akcji imiennych. Repartycji dokona Rada Zawiadowcza według swobodnego uznania.

5. Kurs emisyjny nowych akcji jest następujący:

z prawa poboru akcje imienne	Mp. 1.800—
na okaziciela	„ 2.000—
z wolnej subskrypcji akcje imienne	„ 3.500—
na okaziciela	„ 4.000—

6. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki począwszy od 1 kwietnia 1923 roku.

7. Przy zgłoszeniu uiszczyć należy gotówką całą cenę kupna wraz z podatkiem giełdowym, odsetkami zwłoki i kosztami konfekcji, zryczałtowanemi łącznie na Mp. 300— od akcji. W razie nieprzydzielenia akcji, zwróci się wpłaconą kwotę wraz z 8% odsetkami.

8. Na kwoty wpłacone gotówką wydane będą tylko kwity kasowe, wykonanie zaś prawa poboru akcji w dług rachunku bieżącego, oraz przydział akcji poza prawem poboru nastąpi listownie.

Wydawanie akcji oryginalnych (względnie — w przypadku nieprzydzielenia akcji — zwrot gotówki) nastąpi do rąk subskrybenta w Banku Małym polskim w Krakowie za zwrotem wspomnianych kwitów kasowych i listów przydziałowych.

9. Zgłoszenia przyjmują:

2528

**Bank Małopolski S. A.** w Krakowie i wszystkie jego oddziały  
**Polski Bank Krajowy** w Warszawie i wszystkie jego oddziały.



**OKUCIA BUDOWLANE**

osobny oddział

2028

**ŁÓŻKA METALOWE**

SEPARATORY  
i KONWIE na MLEKO

**PAPA DACHOWA**

w wielkim wyborze poleca

**M. KIERSKI** handel towarów żelaznych

Lwów, Pasaż Mikolascha. Oddz. budowlany: ul. Sienkiewicza 11. Filie: Tarnopol i Zbaraż.

**Jaworznicke, Komunalne Kopalnie Węgla S. A.**

w Krakowie

zawładniają, że kupon i bonus za rok 1922, w łącznej kwocie Mp. 800 wypłacane będą od dnia 1 czerwca 1923 r.

w **POLSKIM BANKU KRAJOWYM** w Krakowie, Lwowie i Warszawie, i w **POLSKIM BANKU PRZEMYSŁOWYM** w Krakowie, Lwowie i Warszawie.

2849

## CENTRALA

**DLA POLSKIEGO HANDLU, PRZEMYSŁU i ROLNICTWA**

Ska z o. o. we Lwowie

ogłasza **SUBSKRYPCJĘ** na dalsze udziały wysokości 200.000 Mp. z dodatkiem aż do 30.000 Mp. od udziału.

2750

Zgłoszenia przyjmuje **Bank Narodowy**

Oddział we Lwowie, ul. Akademicka 10.

**Centrala** otwiera w najbliższym czasie: biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży nieruchomości, dział drzewny, dział wykupna kamienic i majątków ziemskich i hurtownię.